

# GŁOS POLSKI

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 5.000.000  
 " " " Kraju " 6.500.000  
 " " " zagran. 12.000.000  
 Odnoszenie do domu 250.000 mk. miesięcznie.  
 Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Włecz.“  
 wraz z odnoszeniem 8.300.000 mk. miesięczn.

**Cena 250.000 mk.**

Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Telefony: Redakcji nr. 19-71.  
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I strona i w tekście 150.000 mk  
 za wiersz Nekrologi 100.000 "  
 millimetr. Nadesłane po tekście 100.000 "  
 jednoszp. Zwyczajne 80.000 "  
 Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych. 0000  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 6.000.000 mk  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane o 50 procent  
 " za firm zagranicznych o 100 procent drożej "

### Niezrozumiana uprzejmość.

Przywódca „Wyzwolenia“ poseł Stanisław Thugutt w rozmowie z Mussolinim rzekł: „Gdybym był Włochem, byłbym prawdopodobnie faszystą“. Wiadomość o tych słowach wybitnego działacza szybko nadeszła do kraju i wywołała tu wrzawę. Nie mówiąc już o wybrykach naczelnych kłównów publicystyki wersalskiej, których to zdanie ogromnie podnieciło, w całym szeregu pism zamieszczano drwiące i szydercze pod adresem posła Thugutta uwagi. Parzcie, słuchajcie, obywateli! Wódz rady kałnego stronnictwa składa pokłon faszynom! Oto widać, jak ukorzył się przed Mussolinim, jak zachwycił go zwycięstwa faszynom. A tu w kraju — działo według zasad wręcz przeciwnych, tu chciałby bodaj wszystko przewrócić do góry nogami, tu uderza w ton rewolucyjny! Wciąż macie o to dowód jego dwulicowości, możecie przekonać się, jaką gra komedię!

Także okrzyki do dziś górują nad tą wrzawą, która byłaby bardzo zabawna, gdyby nie świadczyła wymownie o przerażającym braku kulturalnego wychowania wśród tych wszystkich pismaków, których już w dawnej Polsce nazywano „szczekaczami“.

Czy poseł Thugutt „zdradził“ swoje przekonania? Sama na ten temat dyskusja jest już objawem nieprzyjemnego, przygnębiającego prostactwa, które rzuca tak wielki cień na wszystkie nasze polityczne starcia. W Europie taka wrzawa nie mogłaby być wywołana przez uprzejmy, kurtuazyjny zwrot w rozmowie dwóch działaczy. Tam nie bierze się tego no dzaju powiedzeń a la lettre. A tak właśnie odnosi się do nic nie mówiącego frazesu tepe i ciężkie prostactwo, które wyprowadza stad wszystkie swoje „konsekwencje“.

Mógłbym nie bez wesołości powiedzieć: gdybym był Kaligula, to bym, tak jak on, każdemu lichym pisarzom językiem własnym wymazywał manuskrypta. Czy i wówczas rozległyby się groźne głosy, że tęsknią do starorzynskiego despotyzmu, że drżem, że w mnie za tywolińskie zakusy? Musiałbym w takim razie „wyjaśnić“: nie, nie chciałbym być Kaligula, cieszę się, że żyje w XX stuleciu i powiadam — „niech słowo ma wolność, nawet tak licha, jak słowo Władysława Rabskiego, boza cego bój z posem Thugutem, a e gdybym był Kaligula, to... i t. d. (patrz wyżej).

Nietylko w rozmowach polityków i dyplomatów kulturalnego światła, ale w rozmowach prywatnych, dystygnowanych obywateli padają słowa, które mają ten je-

dyntnie świętym cel, żeby rozmowa była przyjemniejsza. Są takie słowa, a, jak życzyliwy uśmiech, jak uprzejmy ułkon. Dekorują, umilają rozmowę. Nie mają powagi podpisu na wekslu. Prostak (prostak z pośród wszelkich klas i warstw narodu) tego nie rozumie i nie od czuwa. Jego słowa są zawsze, jak walenie toporem.

Słowa posła Thugutta były kurtuazyjnym zwrotem w rozmowie dwóch wybitnych ludzi. Nie, posł Thugutt nie „zdradził“ swych przekonani i nie powrócił z Rzymu z de cyzją wzmocnienia faszynom w Polsce, ani też nie zlikwiduje swe go dotychczasowego programu działania. Będzie nadal szczerym i konsekwentnym demokratą.

A może przyda się komu parę pouczających anegdot z dawnych, h, bardzo dawnych czasów? Wciąż proszę.

Kiedy Aleksander Macedoński spozirzeł w bezce Djozenesa, zbliżył się doń i zapytał, czego by ów medrzec pragnął. — „Żeby mi słowca nie zasłaniał“ — rzekł Djozenes. Na to uprzejmy Aleksander: „Gdybym nie był Aleksandrem, chciałbym być Djozenesem“ i bardzo się sobie spodobał. Nikt z otoczenia cesarza nie był tem powiedzeniem ani zdziwiony ani zatrwożony. Nikt nie pomyślał, że Aleksander skłania się ku urokom bezki i że mu już cięża wyprawy wojenne. Wszyscy natomiast przyklasnęli uprzejmemu zarowi-

Albo inna, równie pouczająca anegdota.

Kiedy cesarzowi Filipowi zdano sprawę z groźnych przeciwko niemu wymierzonych mów Demostenesa, cesarz rzekł z uśmiechem: „Gdybym tam był i słuchał, był by mnie Demostenes niezawodnie przekonał, że powinienem zwrócić broń przeciwko sobie“. Czy kto wyprowadził stad wniosek, że Filip w duchu przyznaje słuszność Demostenesowi? Nie. Nikt tak nie pomyślał. Wszyscy tylko uśmiechnęli się.

Jeżeli już konieczne badać trzeba każde nieobowiązujące, kurtuazyjne słowo, rzucone w rozmowie, to niechaj prostactwo pamięta o radzie Cyserona: „Vivendum est non modo, quid quisque loquatur, sed etiam quid quisque sentiat“ (Należy baczyć nie tylko na to, co każdy mówi, ale również, co każdy myśli...)

Nie, swarłwi i pełni bojowego temperamentu panowie! Poseł Thugutt nie włożył nowej maski, nie zagrał dwulicowej roli, tylko z wybitnym mężem stanu uprzejmie rozmawiał...

Józef Wasowski.

### Angielska polityka reparacyjna.

Norman Angell, znany ekonomista angielski, autor głośnej przed wojną książki o przyszłej wojnie i o jej skutkach (The great illusion), w której przepowiedział zupełnie ściśle to, co rozgrywało i rozgrywa się od r. 1918 w obu obozach — zwycięzów i zwyciężonych, o-tóż N. Angell wystąpił obecnie na arenę polityczną, zabierając głos we wszystkich sprawach, które w pierwszej linii dotyczą Anglii i ligi narodów. Artykuł poniższy, będący w gruncie rzeczy krytyką polityki Mac Donałda, odbija poglądy znacznego odłamu opinii liberalnej w Anglii i z tego też względu zasługuje na podkreślenie. Jest to symptomat zapowiadający się w Anglii opozycji przeciw obecnej koalicji rządowej.

„Gwarancje ligi narodów“. „Ogólne bezpieczeństwo pod opieką ligi narodów“ i „Zarząd kolejowy z ramienia ligi narodów“.

Francuzi pod wyrazami tymi rozumieją rządy, podobne rządowi w okregu Saary, które to rządy są w rzeczywistości administracją francuską, która od czasu do czasu używa autorytetu ligi narodów, by odebrać ludności jakiejś politycznej przwileje.

Jeżeli więc interwencja ligi narodów w prowincji nadreńskiej będzie czemś podobnym, jeżeli za łoga, wprowadzoną przez ligę, będzie załoga francuska, jak to ma miejsce w okregu Saary, to wynikiem będzie koniec wszelkich nadziei na pokój pomiędzy Francją a Niemcami i zmierzach ligi narodów.

Tymczasem stosunki francuskie przyczyniają się coraz bardziej do krzewienia nacjonalizmu w Niemczech.

Wyjaśnienie Milleranda, które w południowej Ameryce, nazwanobv czemś w rodzaju pronunciamiento, omawia trzy punkty: 1) Francja nie opuści okupowanych terenów dopóki Niemcy nie zapłaci odszkodowania. 2) Millerand nie dopuści do utworzenia rządu, który nie podjąłby się tego zadania i 3) Gdyby wybory wykazały, że lud skłonny jest do ustępstw w tej kwestii, to Millerand ustąpiłby z zajmowanego stanowiska.

Poteźniejscy z każdym dniem rozwój nacjonalizmu niemieckiego uważany jest we Francji za konieczność, usprawiedliwiałacją stanowisko rządu francuskiego. Zapomina tam że właśnie polityka twardości ręk i przymusu wywoła w Niemczech skutki, które ta sama polityka wywołałaby w każdym innym kraju. Można by nawet twierdzić, że rezultat taki był dla francuzów oo pewnego stopnia pożądanym. Powołując się na ów wzrost nacjonalizmu rządu francuskiego, bron, w ten sposób swej polityki, ale żąda również, by Anglia ponosiła na to koszty, by wznowiona została ententa.

A jeżeli stosunki niemieckie nie zmienia się to rząd angielski nie będzie mógł nie zwrócić uwagi na sprawy, na które kładą bezustannie nacisk francuzi.

A teraz wyobraźmy sobie, że z obecnych niemieckich wyborów wyłonił się rząd, który powie-

sobie: „Nie spełniamy traktatu wersalskiego, nie płacimy odszkodowań i nie rozbrajamy się!“

Jest to możliwe, a nawet prawdopodobne.

Wtedy rząd francuski zwrócił się do Anglii i spytał: — Co zamierzacie czynić?

Bo i rzeczywiście: Co powinniśmy wtedy czynić?

Ponieważ nacjonalizm niemiecki rośnie proporcjonalnie do ucisku zzewnatrz, rząd francuski posiada zawsze sposob, przez użycie którego może postawić gabinet Macdonalda w bardzo przykre położenie.

Czy można uniknąć tych skutków?

Trzeba sobie uzmysłowić, że rozpacz Niemiec i wzrost nacjonalizmu powstaie także w części z zawiedzionych nadziei na angielską pomoc czy na zmianę angielskiej polityki.

Okupacja Ruhrv nie była legalna, ale ówczesny rząd angielski zgodził się na nią.

Jeden z gabinetów angielskich radził Niemcom, by zaprzestali biernego oporu w nadziei, że to zmieni kierunek polityki francuskiej.

Zaniechano oporu ale francuzi nie zmienili swej polityki.

Gdy w Anglii ster władzy dostał się do rąk gabinetu robotniczego, Niemcy poczęli znów ludzić się nadzieją poprawy.

Ale coż narazie uczynił ów gabinet?

Nic, prócz wymiany sympatycznych depesz z Francją.

I to nie jest bez znaczenia. Należy się liczyć z psychologia francuzów i nie należy ich drażnić!

Ale czyż innym państwom nie powinny być ukazywane takie same wzgleły?

Niemcy są niecierpliwi i nie bardzo skłonni do politykowania ale czy do doświadczeniach ostatnich pięciu lat można się było czego innego od nich spodziewać?

Należy pamiętać, że ciemleca jest tylko człowiekiem i że działa często zupełnie nieświadomie.

Ciemieźony jest też tylko człowiekiem, o tem również należy pamiętać!

To też, jeżeli teraz nastąpiła pora wymiany wszelkich serdeczności i zapewnień przwiązni, należy pamiętać, że i ciemieźonym należy się czasaka tych uprzejmości!

Norman Angell

### Skazany Bagiński oskarża prok. Janczewskiego

Plotka, czy największy ze skandałów?

W tych dniach członkowie nadzwyczajnej komisji sejmowej, złożonej z posłów Kozickiego (zw. lud.-nar.) i Pragera (P.P.S.) złożyli wizytę skazanym na śmierć za zamachy dynamitowe Bagińskiemu i Wieczorkiewicowi.

Wczoraj krażyła w Warszawie pogłoska, jakoby Bagiński w rozmowie z posłami oświadczył: „Jestem zdecydowanym komunistą. Nie żywię sympatii do Piłsudskiego. Oświadczam jednak, że prokurator Janczewski namawiał mnie, bym zeznawał, że dla-

lałem pod wpływem i z polecenia Piłsudskiego. Wzamięniam tuż w więzieniu i wogóle swoje wgleły. Na tyle podłości, by usłuchać prokuratora Janczewskiego, nie mogłem się zdobyć.“

(„Kurjer Pol.“)



## Akcjonariusze Banku Polskiego.

### Kandydatury robotników i inteligencji.

Zebrań organizacyjnych akcjonariuszy Banku Polskiego odbędzie się dnia 15 b. m. w wielkiej sali Filharmonii.

Komitet organizacyjny Banku Polskiego uprasza wszystkich akcjonariuszy posiadających karty wstępu na zebranie założycielskie aby przybyli na zebranie możliwie wcześnie, t. j. przed godziną 10-tą, celem stwierdzenia ilości akcjonariuszy biorących udział w głosowaniu, musi być bowiem przy wejściu na salę przeprowadzona dokładna kontrola, która może opóźnić punktualne rozpoczęcie zebrania, jeżeli większa ilość akcjonariuszy przybędzie dopiero o godz. 10-tej. Osoby, przybywające po oznaczonej godzinie nie będą mogły brać udziału w głosowaniu.

WARSAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Wczoraj odbyło się zebranie komitetów wykonawczych związków zawodowych robotniczych i urzędniczych w sprawie kandydatur do rady nadzorczej i komisji rewizyjnej Banku Polskiego.

Postanowiono ostatecznie przedstawić premierowi Grabskiemu następujące kandydatury: Do rady nadzorczej — p. Tomaszewskiego, jako członka, a pp. Niemirycza i Chmielewskiego, jako zastępców, zaś do komisji rewizyjnej — pp. Raabego i Kozłowskiego, jako członków a p. Mrozowskiego jako zastępcę.

Akcjonariusze ze sfer robotniczych i inteligentnych oraz przedstawiciele zrzeszeń i organizacji spółdzielczych oddawać będą w dniu dzisiejszym swoje głosy jedynie na te listy, która obejmie wyżej wskazane kandydatury.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego pokryła 112 proc. kapitału zakładowego. Według danych statystycznych udział poszczególne sfery społeczeństwa

w subskrypcji akcji Banku Polskiego wyraża się w cyfrach następujących: przemysł 32 proc., banki bezpośrednie 17 proc., urzędnicy i wojsko 17 proc., inteligencja i kooperatywy 11 proc., akcjonariusze prywatni bez prawa głosu, głównie inteligencja 8 proc., rolnictwo 8 proc., handel 8 proc., różni 3 proc., gminy i miasta 1 proc. Zestawienie powyższe nie obejmuje subskrypcji przemysłu górnośląskiego w wysokości 10 proc. Wobec tego ogólne zapasy akcjonariuszy prywatnych pokryły 112 proc. kapitału zakładowego banku. Wobec takiego stanu rzeczy zaistniała potrzeba zmniejszenia zapisu niektórych grup akcjonariuszy. Jak się dowiadujemy, zmniejszony zostanie udział w zapisach, a mianowicie: przemysłu i banków. Jak widzimy z zestawienia skarb gminy i miasta, kooperatywy, urzędnicy i wojsko, oraz zawody wyzwolone subskrybowali łącznie 37 proc. kapitału zakładowego banku. Wobec takiego wyniku zapisu ministerstwo skarbu przy ustalaniu z komitetem organizacyjnym banku listy kandydatur do rady nadzorczej uwzględniło z listy przemysłu 4-ch kandydatów, z listy banków 2, z listy robotników 1. Pragnąc zapewnić handlowi reprezentację w radzie nadzorczej banku (do czego subskrypcja 5 proc. kapitału zakładowego nie daje mu faktycznego prawa), ministerstwo skarbu rezerwuje dla handlu jedno miejsce. Skarb gminy i miasta, kooperatywy oraz zawody wyzwolone otrzymają w radzie nadzorczej banku 4 miejsca.

Urzędnicy i niżej funkcjonariusze w generalnej dyrekcji poczt i telegrafów i urzędnicy pocztowi i telegraficzni podległych dyrekcji Banku Polskiego.

## Smutna spuścizna po p. Skirmuncie

### Aleksander Skrzyński stawia warunki.

WARSAWA, (Telefonem od nasz. koresp.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów, poświęcone specjalnie „reformom“ w ministerstwie spraw zagranicznych.

Komitet polityczny powziął zasadniczą uchwałę o przywróceniu stałej delegacji polskiej w Genewie i omawiał sprawę objęcia tego stanowiska przez byłego ministra p. Aleksandra Skrzyńskiego. Okazało się jednak, że strony personalnej narazie załatwić nie można, ponieważ p. Skrzyński objęcie tej doniosłej placówki w obecnych ciężkich warunkach uzależnia od całego szeregu postulatów, których urzeczywistnienie pozwoliłoby mu na prowadzenie pracy.

Pan Skrzyński zwraca uwagę, że według zamierzeń premiera angielskiego, p. Mac Donalda, kolejna sesja ligi narodów we wrześniu ma mieć charakter sui generis konferencji międzynarodowej. Do takiej konferencji Polska musi być przygotowana expedite i wobec tego p. Skrzyński sądzi, że już obecnie należałoby sprawy ligi narodów w centrali M. S. Z. wyodrębnić w osobny wydział zależny bezpośrednio od ministra spraw zagranicznych i komunikujący się przez niego z delegacją w Genewie.

W wydziale tym powinny być skoncentrowane te wszystkie kwestie polityki zagranicznej, które mają związek z ligą narodów.

Wobec tych warunków p. Skrzyńskiego, z którymi zapoznał się wczoraj komitet polityczny, powzięte ostatecznej decyzji zostało odroczone.

## Nowa „rewelacja“ Rosty.

WARSAWA, (Tel. od nasz. koresp.) Sowiecka Rosja z dnia 14 b. m. zamieściła nową napaść na jedną z placówek dyplomatycznych polskich w Rosji. Mianowicie czytamy tam co następuje:

„W wielkiej fabryce dniepirowskiej „Jugostal“ wykryto organizację szpiegostwa ekonomicznego i sabotażu, prowadzoną przez grupę inżynierów z polecenia znajdującego się w Polsce na emigracji zarządu i byłego właściciela fabryki. Kontakt z tym zarządem był utrzymywany przez attaché handlowego konsulatu polskiego w Charkowie, p. Różyckiego“.

## Kopalnie dąbrowieckie pracują.

WARSAWA, 14 kwietnia. (Pat.) — W dniu 14 b. m. praca we wszystkich kopalniach zagłębia Dąbrowskiego została podjęta. Rokowania w sprawie warunków nowej umowy w górnictwie rozpoczęła się później.

## Perspektywy polityczne.

### Wybory we Francji a emigranci.

Paryski organ bloku lewicy „Le Quotidien“ porusza ciekawą sprawę stosunku emigrantów a wyborów.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, iż są to kwestie nie mające ze sobą żadnego związku. — Wybory interesują jednak tylko francuzów — emigranci nie wchodzi w ogóle w grę przy wyborach.

Okazuje się jednak, iż są nowe punkty styczne między temi kwestiami. Okazuje się nawet, iż wynikiem ustosunkowania między temi dwoma kwestiami może być rzecz tak zasadnicza jak zmiana polityki emigracyjnej.

Kwestie wpływu emigrantów na wyniki wyborów we Francji poruszył w „Le Quotidien“ znany publicysta Pierre Mille. Ze względu na prawdopodobieństwo wygranej lewicy przy wyborach, opinia sfer bloku w kwestii interesującej emigrantów polskich, nie może być dla nas obojętna. Liczba robotników obywateli polaków, pracujących we Francji idzie już dzisiaj w setki tysięcy (przekracza 150.000).

A teraz posłuchajmy, co mówi p. Mille:

„Kilka dni temu byłem w jednym z większych miast. Skorzystałem z okazji, aby się dowiedzieć u jednego z notabłów miejscowych, jak idą „interesy“.

— Bardzo dobrze, odpowiedział, zwłaszcza od czasu, gdy powstały w naszej okolicy wielkie zakłady i fabryki. Ludność zwiększyła się o pare tysięcy.

— A wybory?  
— Wybory? Pójdą doskonale!  
— A jednak...  
— Ależ co?

— Mówi pan wszak, iż osiedliło się tu kilka tysięcy robotników. A, jak wiadomo, robotnicy przemysłowi głosują przeważnie „socialistycznie“.

— Ależ panie drogi, oni wcale nie głosują!

— Nie głosują?  
— Nie głosują i nie będą nigdy głosować. Robotnicy ci nie są francuzami, nie mają prawa głosowania.

— Nie francuzi?..  
— Ależ tak. Są tutaj włosi, arabowie, polacy... francuzów niema!“

Cóż stąd wynika, pyta się p. Mille. I odpowiada: wynika przede wszystkim to, iż w kraju, gdzie krajowcy zajmują tylko stanowiska u góry a prace ciężką powierzają obcym, prawo głosowania stanie się wkrótce przywilejem arystokratycznym.

Wynika stąd dalej, mówi autor, iż choć Francja pozostanie na ogół krajem rolniczym, jednak okregi jej przemysłowe, dzięki imigracji żywcem obcych, stana się twierdzami konserwatyzmu i reakcji, w których prawo wyborcze będzie przysługiwało tylko baronom przemysłu.

A więc, konkluduje autor, gdyby ludność robotnicza tych okregów była francuska — wybory dałyby wynik korzystny dla lewicy. Jeśli zaś ludność robotnicza będzie się składać z obcokrajowców — wynik wyborów będzie sprzyjał reakcji i konserwizm.

Stąd wynika, zamyka swe rozważania p. Mille, iż partie bloku lewicy muszą zastanowić się nad kwestią polityki emigracyjnej oraz zająć stanowisko w sprawie przedsięwzięcia środków przeciw wyłudnianiu się Francji.

Konkluzje powyższe nie zapowiadają jeszcze nic konkretnego. Natomiast z innych źródeł wpłyły już projekty, aby napływ emigrantów ograniczyć jakośkolwiek, t. j. uwzględnić przede wszystkim belgów, którzy b. często się naturalizują i osiadają na stałe we Francji oraz hiszpanów, tj. emigrantów z pochodzenia romańskiego.

W każdym razie kwestia emigrantów jako czynnika politycznego została podniesiona we Francji. Sw. Kr.

## Sprawa mniejszości narodowych w Polsce.

### Znamienne oświadczenie posła Thugutta.

BERLIN, 14 kwietnia. (Pat.) „Vossische Zeitung“ donosi z Londynu, że poseł Thugutt oświadczył wpływowym angielskim politykom, iż

Polska, po ukończeniu sanacji finansowej i ekonomicznej, przystąpi do rozwiązania sprawy mniejszości narodowych.

## Bejlis umarł!

JAFFA, 14 kwietnia. (Telegr. własny „Głosu Polskiego“) Znamy bohater procesu o mord rytualny w Kijowie w roku 1913 Bejlis, zmarł tutaj w dniu wczorajszym.

## Polsko-sowiecka konwencja kolejowa.

WARSAWA, 14 kwietnia. (Pat.) Rokowania w sprawie zawarcia konwencji kolejowej polsko-sowieckiej dobiegają końca. Obecnie pracuje podkomisja rewizyjna, która ma ostatecznie uzgodnić projekty obu stron. Po ustaleniu przez podkomisję projektu zostanie odczytany na posiedzeniu plenarnym.

Jest nadzieja, że jeszcze przed

świętami konwencja będzie podpisana.

Na posiedzeniu plenarnym ma być rozważana jeszcze dotychczas nieustalona sprawa rozstrzygnięcia sporów, które mogą ewentualnie w przyszłości wyniknąć między stronami, zawierającą konwencję. Jest to jedyny artykuł dotąd nie ustalony.

## Domy się walą w stolicy.

WARSAWA. (Telef. od nasz. koresp.) Wczoraj w posesji przy ul. Poznańskiej (Wielkiej) nr. 6 w Warszawie obsunęła się ściana wskutek starości. Pod gruzami znalazły się: mieszkanie kelnera, p. Chomentowskiego, który szczyt ściany wraz z rodziną znajdował się poza domem, fabryka prawideł szewskich Moszkowskiego i warsztaty opon samochodowych „Rekord“.

Służący Chomentowskich, słysząc trzask i sypnięcie się muru, wraz z dzieckiem opuściła mieszkanie, ratując się w ten sposób od niechybnej śmierci.

Cały dobytek lokatorów jest zasypany.

Na miejsce wypadku przybył oddział straży ogniowej i policja, która opieczetowała palący się dom, przerosząc narazie lokatorów do sąsiedniej posesji.

## Pierwsze wiosenne zawody lekkoatletyczne w Warszawie.

(Od własnego sprawozdawcy).

Nareszcie po wyjątkowo długim w tym roku śnie zimowym na boisku Agrykoli pojawili się nasi lekkoatleci. Było ich dużo, nawet bardzo dużo, ale... w programie, bo zapisała się aż blisko setka. Na startach jednak poszczególnych naliczyliśmy nie więcej nad trzydziestu.

Kondycja wszystkich prawie dość marna, ale można to ostatecznie wytłumaczyć brakiem treningu z powodu szczególnie w roku bieżącym niesprzyjającej aury. Natomiast sensacja była świetna forma pań lekkoatletek, prawie wszystkich członkiń „Sokoła“.

Sokolice nasze naprawdę zaszczyt przyniosła swemu stowarzyszeniu. Silnie i ślicznie zbudowane, wygimnastykowane i przytem wytrwale i ambitne — rokuja doskonale nadzieje. Szczególnie panna Sadkowska — zwyciężczyni skoku w dal (4 m. 33cm.!!), oraz biegu na 60 metr. (8,6 sek., czas o jedną dziesiątą sekundy różniący się od rekordu). Pobicie zaś przez p. Taborowiczównę rekordu w skoku w zwyż na początku sezonu znać należy za „wyczyn“ nader szczęśliwy 11 mtr. 31,5 cent.).

Panowie jednak zadowolili nie mogli nawet najsłabiej wymagań. Ogólne oczekiwanie nadzwyczajności ze strony przybyłego z Rosji lekkoatlety p. Cejzika (Polonia), który „podobno“,

jak podawała prasa sportowa ma być nowa gwiazda i najsłabszymi kandydatem olimpijskim — doniosło fiasko. Pan Cejzik jest rzeczywiście przepięknie zbudowany, istna rzeźba grecka, posiada wspaniały styl w rzucie dyskiem i kula oraz w biegach z płotkami, lecz rezultat jego sa zupełnie słabe. Możliwe zresztą, że i tu wczesność sezonu i brak treningu gra rolę, lecz rzucenie dyskiem 34 m. 28 cm., kula 11 m. 42 cm. i przebiegnięcie 110 mtr. z płotkami w 19,1 sek. (!!) — nie sa bezwzględnie rezultatami „gwiazdy“. Inne rezultaty zawodów stoja na tymże, a nawet mocno gorszym poziomie.

Z tego też powodu omówienie szersze zaawodów odkładamy do „lepszych czasów“.

Ogólnie dwa dni sportowych zmagani były tryumfem klubu „Polonia“, który na 14 konkurencji, dla panów zajął 9 pierwszych miejsc i znaczna ilość drugich i trzecich. Sensacja natomiast sa stale ostatnio porażki lodzianina, Kostrzewskiego, który bitym jest w biegach średnio-długich przez Forsyia z „Warszawianki“.

Natomiast ślicznie wziął bieg na 400 mtr. młodszy Kostrzewski z A.Z.S.-u.

Organizacja nader słaba, a punktualność przestała zdać się dla organizatorów (klub „Warszawianka“) istnieć. wb.

|               |  |               |
|---------------|--|---------------|
| Dobra obsługa | Na święta wielkanocne  | Dobra obsługa |
|               | Wszystkim znana koszerna   |               |
|               | wędliniarnia   |               |
|               | D. DIAMENTA,   |               |
|               | ŁÓDŹ, Zawadzka Nr. 9.  |               |
|               | (rytualnie pod ścisłym nadzorem rabinatu) zawsze zaopatrzona w w najlepszą smaczną wędlinę własnego wyrobu |               |
|               | 3 razy dziennie świeża wędlina, sucha szalona oraz kiełbaski wiedeńskie (parówki).                         |               |
|               | Proszę się przekonać   |               |

## Na Raty!!

Ceny jak za gotówkę.

Wielki wybór materiałów damskich i męskich, oraz kap, obrusów, franek, ręczników, prześcieradeł i towarów bieliznianych.

Nadszedł święty transport jedwabi: Crepe, Charmeuse, Crepe de chine, Crepe Marocain, taita i tular. 401

„Polrat“ Włocławska 45, w podw. pr. ob.



# Konferencja anglo-sowiecka w Londynie

## Inauguracyjne posiedzenie.

LONDYN, 14 kwietnia. (Pat.) Konferencja angielsko-rosyjska rozpoczęła się dzisiaj rano w urzędzie spraw zagranicznych. Premier odczytał swą mowę, którą przetłumaczono następnie na język rosyjski. Rakowski odczytał swą mowę w języku francuskim. Posiedzenie zakończono o godz. 15 m. 50.

## Co powiedział Mac Donald?

LONDYN, 14 kwietnia. (Pat.) — Dzisiaj w gmachu Foreign Office odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie konferencji angielsko-rosyjskiej. Przewodniczył premier Mac Donald. Wiceprzewodniczącym konferencji został podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Artur Ponsonby. Zwołaniem premiera jest utrzymanie stałego kontaktu z obu sekcjami, t. j. polityczną i ekonomiczną, które wyloni konferencja na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu. — W przyszłości posiedzeniem plenarnym będzie stale przewodniczył premier lub Ponsonby. Rozumie się że delegaci angielscy będą w stałym i bezpośrednim kontakcie z wymienionymi ministrami i przemawiać będą z upoważnienia rządu.

Naczelniemi kwestiami, które w pierwszej linii wolna na porządek dzienny obrad, będą zobowiązania rządu rosyjskiego wobec osób i instytucji prywatnych angielskich, posiadających akcje przedsiębiorstw rosyjskich, oraz kwestie zawarte w przyszłości

traktatów między obu państwami. Od nawiązania politycznych i ekonomicznych stosunków uzależni się zawarcie nowego traktatu handlowego. W powiatnym przemówieniu, w ogłoszonym do delegacji rosyjskiej, Mac Donald podkreślił, że celem przybycia delegatów sowieckich była chęć oparcia przyszłych stosunków między obu krajami na fundamencie trwałym. Premier zaznaczył że iakośkolwiek nie leży w zamiarach rządu angielskiego ingerencja w sprawy wewnętrzne Rosji sowieckiej, to jednak z chwałą wejścia Rosji w stosunki międzynarodowe, który to cel może być osiągnięty na drodze wzajemnego zaufania, bez czego stosunki gospodarcze nie są dopuszczalne.

Stworzenie atmosfery wzajemnych zaufania i ugodowości stało się warunkiem nieodzownym. W dalszym ciągu przemówienia premier wywołał pogląd, że uznanie sowieckich przez Anglię było aktem bez zastrzeżeń, dlatego też to, co było powiedzia-

ne w nocie angielskiej z dnia 2 lutego b. r. było wypowiedziane z całą szczerością i rząd angielski stoi nadal na stanowisku tej noty. Życzeniem rządu angielskiego jest uczynienie aktu uznania sowietów czemś realnym, z czego wypływa korzyść wzajemna dla obu reprezentowanych na konferencji krajów. Zadaniem obu delegacji, powiedział premier będzie zlikwidowanie zobowiązań, wywołanych z aktów przeszłości, zbadanie istotnych warunków i zobowiązań, istniejących obecnie między obu krajami i osiągnięcie porozumienia w tych sprawach i nadto zbudowanie podstawy do przyszłych pokojowych i korzystnych stosunków między nimi.

Następnie premier zwrócił się do obecnych z prośbą o utrzymanie dyskusji w duchu swobodnym, przyjaznym i wolnym od uprzedzeń, jako warunku nieodzownego, jako jedyną metodę, która premier uważa za konieczną i którą zamierza stosować w przyszłości we wszystkich tego rodzaju pracach.

Premier spodziewa się, że konferencja sprosta temu zadaniu. Odwołując się do delegacji rosyjskiej, premier zapewnił ją o najlepszych intencjach rządu angielskiego w stosunku do delegacji, jako przedstawicielki kraju, który przyswiliac ją, dał dowód swej chęci pozyskania zaufania dla

przyszłości Rosji i jej zdolności gospodarczych.

Mówiac o kredytach, jakie Rosja pragnie zaciągnąć w Anglii, premier zaznaczył, że droga do tych kredytów nie są instytucje finansowe rządowe, lecz że w pierwszym rzędzie Rosja pozyskać musi zaufanie organizacji prywatnych.

Usiłowania rządu angielskiego w kierunku okazania Rosji pomocy finansowej będą, zdaniem premiera, rzeczą niewykonalną tak długo.

dotychczas społeczeństwo angielskie nie nabierze przekonania, że zobowiązania, jakie weźmie na siebie rząd sowieckich, będą traktowane sumiennie.

Cały świat śledzić będzie za przebiegiem konferencji, mówił Mac Donald, a od wstępnych ustawań zależy będzie opinia świata, o praktyczności tego rodzaju rokowań z rządem sowieckim.

W zakończeniu premier oznajmił, że dając do osiągnięcia ostatecznego porozumienia z Rosją, będzie się starał nie doprowadzić do takiego przegulowania spraw, które mogłyby być porównane przez obywateli angielskich za niewłaściwe ze stanowiska angielskiego.

Premier w końcu wyraził nadzieję, że delegacja rosyjska nie da powodu do takiego postawienia sprawy.

## Memorjał bankierów londyńskich.

LONDYN, 14 kwietnia. (Pat.) Grupa największych bankierów w memorandum do Mac Donalda, w którym wymienione są warunki, na jakich byłoby możliwe przywrócenie kredytu rosyjskiego w Anglii, zaznacza, że o ile rząd sowiecki przyjmie zawarte w tym memorandum warunki i sumiennie je wypełni, wówczas będzie możliwe ułatwienie Rosji zaciągnięcia w Anglii kredytu. W miarę wzrastania zaufania do poczynań rządu sowieckiego, kredyt ten będzie mógł być znacznie powiększony. Jeśli jednak rząd sowiecki uzna, że warunki wymienione w memorandum są tego rodzaju, iż Rosja nie zechce lub nie będzie mogła ich przyjąć, wówczas będzie mowa o kwestji utrzymania stosunków handlowych między Rosją a Anglią, i to pod warunkiem, że zakres tych stosunków ma być ograniczony.

# Niemcy przyjmą sprawozdanie rzeczoznawców

## NARADA PREMIERÓW RZESZY.

BERLIN, 14 kwietnia. (Pat.) — Premierowie państw związkowych Rzeszy niemieckiej zebrałi się dziś rano na konferencje w sprawie projektu rzeczoznawców. W tej samej sprawie odbyła się u kanclerza Rzeszy narada z przewodniczącym stronnictwa politycznych. Zdaniem kół kierowniczych nie niegają już obecnie żadnej wątpliwości, że rząd Rzeszy przyjmie zasadniczo sprawozdanie rzeczoznawców.

## POROZUMIENIE Z M. I. C. U. M.

BERLIN, 14 kwietnia. (Pat.) — Oficjalny komunikat iskrowy niemiecki donosi, że według doniesień z Düsselddorfu, rokowania pomiędzy M. I. C. U. M. a przemysłowcami niemieckimi mają pomyślny przebieg. W dniu dzisiejszym gabinet berliski, londyński i brukselski odbędzie posiedzenia, poświęcone specjalnie sprawozdaniu komitetu rzeczoznawców.

BRUKSELA, 14 kwietnia. (Pat.) W związku z odbytą konferencją tutejszego ambasadora niemieckiego z ministrem spraw zagranicznych, dzienniki donoszą, że należy spodziewać się prolongaty pod nową formą dotychczasowego układu pomiędzy komisją M. I. C. U. M. a przemysłowcami niemieckimi.

DUESSELDORF, 14 kwietnia. (Pat.) W dniu dzisiejszym w ciągu rokowań przedstawiciele przemysłu niemieckiego z przedstawicielami M. I. C. U. M. osiągnięto porozumienie we wszystkich kwestiach spornych i przedłożono dotyczący układ o dalsze 2 miesiące. Podpisanie układu nastąpi w najbliższych dniach.

## BELGJA DZIAŁA!

LONDYN, 14 kwietnia. (Pat.) Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski w najbliższym czasie zaplanuje spotkanie przedstawicieli rządów państw sojuszników dla ustalenia wysokości długu niemieckiego, rozdziału spłat i rozpatrzenia ewentualnych sankcji karnych, jakie miały być nałożone w razie, gdyby Niemcy nie chciały się zgodzić na uchwały rzeczoznawców.

## BRUKSELA, 14 kwietnia. (Pat.)

„Ere Nouvelle” donosi, że rząd belgijski prześle na ręce ambasadorów swych w Londynie i Paryżu noty, w przedmiocie zaprzetywania rządu belgijskiego na sprawozdanie rzeczoznawców. Przypuszczają tutaj, że Theunis i Hymans udadzą się w przyszłym tygodniu do Paryża, gdzie rozpocząć się mają rokowania z przedstawicielami rządu angielskiego i włoskiego. Wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia.

## ODWIECZNA BAŚŃ.

PARYŻ, 14 kwietnia. (Pat.) — Wczoraj podczas nocnego posiedzenia izby prezydent Peret przed odczytaniem dekretu rozwiązującego izbę, wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że Niemcy chętnie unikają wykonania swych zobowiązań. Następnie dał pogląd na prace izby i wyznaczył następne posiedzenie na dzień 5 czerwca.

## NAD POPIOŁAMI STINNESA.

BERLIN, 14 kwietnia. (Pat.) — Dzisiaj w południe odbyło się tu spalenie zwłok Stinnesa.

LONDYN, 14 kwietnia. Z Berlina donoszą, że na trumnie Stinnesa złożono kwiatów więcej, niż na 30,000 dolarów.

BERLIN, 14 kwietnia. Śmierć Stinnesa wywołała wstrząsanie nie tylko w przemysłowych, ale i w politycznych sferach niemieckich. Majątek Stinnesa na giełdzie i w kołach rządowych oceniany jest na przeszło pół biliona dolarów.

Według ustaw niemieckich majątek ten nie może przejść w całości w ręce pozostałej po Stinnesie rodziny, gdyż państwo zabierze na rzecz skarbu 25 procent, co wyniesie 175 milionów dolarów. Stinnes odmawiał za życia wszelkiej pomocy skarbowi państwa, współdziałając świadomie w rujnowaniu środków rządowych dla udaremnienia pretensji francuskich. Rząd nie miał odwagi zmuszać Stinnesa do opłacania odpowiednich podatków.

BERLIN, 14 kwietnia. (Pat.) — Stresemann w wywiadzie, udzielonym berliskiemu korespondentowi „Manchester Guardian” o-

świadczył, że Stinnes był bezwzględnie naiwytłmieszonym przedstawicielem przemysłu niemieckiego, że jednak zagranica nie rozumiała działalności Stinnesa jako polityka i fałszywie zaliczała go do reaccionistów. Stresemann zaznaczył, że swego czasu Stinnes pracował z Rathenauem na podstawie warunków socjal-demokratycznych. Stinnes był republikaninem i w partji ludowej, do której należał, nie znajdował się bynajmniej na prawem skrzydle. W dalszym ciągu, przypominając oświadczenie Stinnesa, iż nacjonalności niemieckiej nie są artykułem na eksport, w tym sensie, że nie można z nimi robić polityki zagranicznej. W pracy Stinnesa sprawy ekonomiczne przeważały nad politycznymi. W prowincjach okupowanych, dzięki wpływom Stinnesa, wzniesiono między Niemcami a Francją pomost dla zrozumienia obu państw i obu narodów. Po stronie Francji uważano Stinnesa za wroga, ale Stinnes uważał porozumienie francusko-niemieckie za możliwe i bronił idei z największym optymizmem.

## ZAWIEJE ŚNIEŻNE.

Z Hamburga donoszą o olbrzymich stratach, jakie wyrzadzili w Hamburgu i okolicach zawieje śnieżne. Maszty połączeń telefonicznych i telegraficznych leżą powalone na ziemi, druty są splątane, połączenia kolejowe na całych kilometrach uległy zniszczeniu, tak, że o przywróceniu stanu normalnego nie może być mowy przed upływem kilku tygodni.

# Koks Smoła!

pierwszorzędnej jakości z najlepszych koksowni górnośląskich poleca firma

**B. Kowalski**  
Łódź, Ogrodowa 78.  
(Dojazd tramwajem Nr. 3)

Ceny konkurencyjne!  
Warunki najdogodniejsze!

# Grecja będzie republiką!

ATENY, 14 kwietnia. (Pat.) — Stołca podczas wczorajszego plebiscytu wypowiedziała się znaczną większością za ustrojem republikańskim. W związku z tem, republikanie urządzili entuzjastyczne manifestacje na rzecz republiki. Miasto było z tej okazji iluminowane i bogato dekorowane.

Prezydent ministrów Papanastasiou wygłosił mowę, w której między innymi wyraził się, że rezultat plebiscytu jest nie tylko zwycięstwem jednej partji nad drugą, ale raczej zwycięstwem narodu nad samym sobą. Dalej mówca z entuzjazmem wyraził się o dobrodziejstwach ustroju republikańskiego, jako zapewniającego wolność, sprawiedliwość i równość wszystkich obywateli. Premier dał wyraz woli rządu, stosowania programu pojednania i ogólnego zbratania warstw, przyczem wyzwał do puszczenia w niepamięć wczorajszych kłótni i nienawiści politycznych i do wyciągnięcia dłoni bratniej do dotychczasowych przeciwników politycznych, w celu skutecznego i energicznego pchnięcia Grecji na drogę postępu i rozkwitu.

ATENY, 14 kwietnia. (Pat.) Prawie ze wszystkich miejscowości prowincji nadchodzi wyniki plebiscytu. Przeciwnie 70 proc. głosów padło na republikę. Rojaliści uzyskali większość tylko na Peloponezie i w Grecji kontynentalnej. Tracja jednogłośnie, Macedonia większością głosów głosowała za republiką. W Atenach i Pireus 75 proc. głosów, padło za republiką. Prasa oraz opinia publiczna wita z zadowoleniem zwycięstwo republiki i zapowiada nadzieję, że zwycięstwo to będzie początkiem nowej ery w Grecji.

## Trocki o sytuacji sowiecków.

MOSKWA, 14 kwietnia. (Pat.) Trocki w Tyflisie na nadzwyczajnym posiedzeniu tyfliskiego komitetu wykonawczego wygłosił przemówienie w sprawie międzynarodowej sytuacji Z. S. S. R. Odnosnie zerwania rokowań z Rumunją Trocki zaznaczył:

„Rumunja odrzuciła plebiscyt. Nie oznacza to jednak wojny, — powiedziałbym nawet, że z Rumunją wojny nigdy nie będziemy prowadzili.

Trzymamy się tutaj raczej polityki wyczekującej. Polityka Rumunji jest dyktowana jej przez Francję, która stoi za plecami Polski. Polska do nas nie mówiła nigdy w takim tonie, jak obecnie.

Francja czyni też próby pokłócenia nas z Turcją, a jednocześnie Francja przez usta swych sprzedażnych publicystów, oraz przez usta członków rządu oświadcza, że między nami a nią, Francją, nie ma żadnych przeciwności. Dla nas jednak jest jasne, że p. Poincare w tej polityce przetracił się.

Jeżeli Clemenceau nie zwyciężył nas swą polityką „druku kolejowego”, to tem bardziej klucza szpilka p. Poincarego nie zastraszą nas. Polityka francuska oparta jest na platonicznym wymuszaniu od nas i na realnym wymuszaniu od Niemiec.

## Skazańcy protestują!

MOSKWA, 14 kwietnia. (Pat.) Rosyjska agencja telegraficzna donosi, że skazani w procesie kijowskim profesorowie opublikowali w pismach tamtejszych deklaracje w sprawie telegramu Poincarego, która głosi, że aczkolwiek uważają wyrok za surowy i nie sprawiedliwy, to jednak potępiają mieszanie się z tej racji Poincarego w sprawy czysto rosyjskie. Wykonanie wyroku zostało wstrzymane. Sąd najwyższy zażądał przekazania mu aktów w tej sprawie.



## Komu i kiedy przejada się życie?

Mężczyznom między 30 i 40, a kobietom między 20 i 30 rokiem życia. Wszystkim zaś przeważnie w lecie.

Z licznych prac, wykonanych przez wydział statystyczny magistratu m. Łodzi w związku z zamierzeniem ogłoszenia najnowszego, bardzo obszernego „Rocznika statystycznego m. Łodzi” (za 1923 rok), na szczególną uwagę zasługuje statystyka samobójstw, której wyniki dotąd nie były ogłaszane.

Przygotowane tablice obejmują wypadki samobójstw w ciągu sześciolecia 1918—1923, rozklasyfikowane podług płci, wznania i wieku samobójców, tudzież podług pór roku.

Dowiadujemy się z nich, że w ciągu omawianego sześciolecia popełniono ogółem 201 samobójstw (poza zamachami samobójczymi). Najpoważniejszym był 1921 rok, na który przypada zaledwie 17 samobójstw, najgorszym zaś — rok ubiegły, w którym zanotowano 50 wypadków samobójstw. Zauważyć wypada, że statystyka powyższa odnosi się na kartach zgonu, wystawionych przez lekarzy, a zatem obejmuje te wypadki zgonu, w których lekarze, jako przyczynę śmierci podali samobójstwo.

Wśród 201 samobójców w rozpatrywanym sześcioleciu było 121 mężczyzn i 80 kobiet. Przewagę mężczyzn wśród samobójców stwierdzić można w każdym z poszczególnych lat, uważać więc ją można za objaw stały. Klasyfikacja procentowa podług płci przedstawia się następująco: mężczyźni 60,2 proc., kobiety 39,8 pr.

Klasyfikacja podług wznacji daje następujące dla sześciolecia 1918—1923 wyniki: chrześcijańskie 169, starozakonni 32, procentowo zaś chrześcijaństwo 84,1 proc., starozakonni 15,9 proc. Przytoczony ten układ procentowy nie odpowiada strukturze wznaniowej ludności m. Łodzi, wśród bowiem ogółu mieszkańców Łodzi żydzi stanowią przeszło 30 proc.

Wynikałoby stąd, że wśród ludności żydowskiej wypadki samobójstw są stosunkowo rzadsze, aniżeli wśród ludności chrześcijańskiej.

Statystyka wieku samobójców przedstawia się w odsetkach następująco: grupa wieku poniżej 20 lat — 12,4 proc., 20 do 30 lat — 28,4 proc., 30 do 40 lat — 20,9 proc., 40 do 50 lat — 12,0 proc., 50 do 60 lat — 14,4 proc., powyżej 60 lat — 11,4 proc., wiek niewiadomy — 0,5 proc. Jak widać największą liczebność wykazuje grupa w wieku samobójców zależnie od płci. Wśród mężczyzn największą liczebność wykazuje grupa w wieku od 30 do 40 lat, mianowicie: 23,1 proc., przyczem doświadczenie często sa również wypadki samobójstw w starszym wieku, na co wskazuje liczebność grupy wieku od 50 do 60 lat, wyrażająca się cyfrą 16,2 proc., natomiast wśród kobiet największą liczebność wykazuje grupa wieku od 20 do 30 lat, stanowiąca 42,5 pr., stosunkowo dużo wypadków liczą obie sąsiednie grupy wieku, ale w grupach wieku powyżej lat 40 wypadki samobójstw są nieliczne. Wśród mężczyzn około połowy wypadków samobójstw przypada na wiek do lat 40, wśród kobiet przeszło 76 proc.

Rozróżniając wypadki samobójstw według pór roku, stwierdzamy, że najczęstsze sa te wypadki w porze letniej. W procentach na zimę przypada 20,4 pr., wiosnę 24,4 proc., lato 36,3 proc., jesień 18,9 proc. Jak widać, jesień i zima wypadki samobójstw sa naogół rzadsze, aniżeli wiosna i letnia pora. Powyższa statystyka uzupełniająca dane o zamachach samobójczych, oparte na sprawozdaniach pogotowia ratunkowego. Omówienie tych danych odkładamy na później.

## Nowa opieka społeczna w praktyce.

Magistrat łódzki zaczyna od memorjałów i żądań kredytów długoterminowych.

W ten sposób najłatwiej uwolni się od tego kłopotu.

Na posiedzeniu w dniu 12 b. m. do przyjęcia do wiadomości odezwę wojewódzkiego wydziału samorządowego i wojewódzkiego wydziału pracy i opieki społecznej w sprawie wejścia w życie z dniem 22 marca r. b. ustawy o opiece społecznej, delegacja wydziału opieki społecznej, zdając sobie sprawę, że magistrat m. Łodzi nie może się uchylić od obowiązku, jaki nakłada na niego ustawa, oraz stwierdzając, że obecne finansowe warunki miasta, nie pozwalają na natychmiastowe całkowite wykonanie ustawy, postanowiła: 1) stosować w miarę możliwości przepisy ustawy do tych działów opieki społecznej, które już zostały przez miasto zorganizowane; 2) opracować plan organizacji innych działów opieki, przewidzianych ustawą do otrzymania przepisów wykonawczych, które według artykułu 23 ustawy mają określić organizację i sposób wykonywania o-

pieki w poszczególnych działach; 3) wystosować do władz nadzorczych odpowiedni memoriał w sprawie realizacji ustawy przez samorząd m. Łodzi; w memoriale należy podkreślić potrzebę pomocy finansowej ze strony państwa (art. 17 ustawy) przez udzielenie miastu pomocy finansowej w formie długoterminowych kredytów, jak również poparcia sprawy wprowadzenia przez magistrat m. Łodzi podatku inwestycyjnego na budowę gmachów, przeznaczonych na opiekę społeczną; pozbawienie się do magistratu z prośbą o możliwość natychmiastowe rozpoczęcie budowy własnych domów wychowawczych i domów pracy; 4) na zasadzie punktu 2 art. 2 ustawy zorganizować przy wydziale opieki społecznej komitet, w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich prywatnych instytucji opieki społecznej, znajdujących się na terenie m. Łodzi.

## Walne zebranie handlowców.

Tegoroczne walne zebranie członków związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21) miało wyjątkowo burzliwy przebieg.

Powodem wielkiego podniecenia było zgłoszenie przez zarząd związku wniosku o blok zrzeczeń pracowniczych i wystawienie przez ten blok wspólnej listy kandydatów do rady kasy chorych.

Fakt ten wywołał energiczną opozycję grupy członków, która też zgłosiła wniosek, domagający się wycopania z tego bloku.

Walne zebranie jednak odrzuciło wniosek opozycji i uchwaliło

wezwać ogół pracowniczy do głosowania na liście bloku zrzeczeń pracowniczych, nr. 9.

Poza tem walne zebranie, wbrew głosom opozycji, zaakceptowało również stanowisko zarządu w sprawie połączenia ze związkiem prac. handlowych z ul. Sienkiewicza 22, w myśl którego połączenie może nastąpić drogą zlikwidowania związku z ul. Sienkiewicza 22 i zapisania się członków jego do związku z Al. Kościuszki 21 bez żadnych warunków.

Mimo bardzo gwałtownej opozycji, wybrany został dawny zarząd z wyjątkiem 4 (na 15-tu) którzy z powodów osobistych złożyli swe mandaty jeszcze przed ukończeniem kadencji.

## Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym.

Najpierw dość pogodnie, nocą przy- mrozki, później zachmurzenie, ciepłej, słabe wiatry południowe.

## Ze związku polsk. naucz. szkół powszechnych.

Członkowie Z. P. N. S. P. „Ognisko” w Łodzi subskrybowali na imię związku tutejszego 241 akcji Banku Polskiego.

## Maka dla Łodzi.

(b) Jak już donosiliśmy, ławnik wydziału handlowego, p. Muszwicki, wobec stabilizacji waluty polskiej postanowił usunąć dotychczasowych pośredników i udał się do Kalisza w celu nawiązania kontaktu z producentami tamtejszymi dla dostawy maki.

W Kaliszu odbyła się konferencja z poszczególnymi właścicielami młynów, przyczem okazało się iż na dotychczasowych warunkach Łódź otrzyma większy zapas maki.

Po otrzymaniu ofert wydział handlowy zakupił odpowiedni transport.

## Opłaty za prawo jazdy po mieście.

Wydział podatkowy magistratu podaje do wiadomości osób za interesowanych, iż termin opłaty podatku za prawo jazdy po mieście został przedłużony do dnia 30 kwietnia r. b.

## Kary za anty-sanitarny stan posesji.

Na zasadzie protokołów komisji sanitarnych skazani zostali za uchybienia sanitarne z wyroków sądów pokoju: właściciel domu przy ul. Orlej 23, Krywłowiecki na 1000 fr. zł. grzywny i 100 fr. zł. opłat sądowych oraz właściciele domu przy ul. Zawadzkiej 40, Landau i przy ul. Konstantynowskiej 14, Lewin, po 27 fr. zł. kary każdy.

## Komitet wyborczy gminy żydowskiej.

(b) W myśl rozporządzenia ministerstwa wznacji religijnych i oświecenia publicznego, gmina żydowska dokonała wyborów komitetu wyborczego, złożonego z 11 osób oraz 5 zastępców.

Do komitetu wybrani zostali senator dr. Braude, S. Frolich, A. Goldszadt, poseł Helman, radny Holenderski, Lazar Kahan, radny Krasucki, radny Lichtenstein, r. dr. Szewajg i J. Wojdysławski.

Na zastępców wybrani zostali S. Dancig, S. Lipszyc, C. Lätwin, radny Rogowy i Steinhorn.

## Z sądu do walki z lichwą

W dniu wczorajszym sąd do walki z lichwą pod przewodnictwem sędziego Koszkowskiego rozważał sprawę kilku osób oskarżonych o lichwę, skazując:

Stanisława Kopczyńskiego (Juliusza 31), z zawodu piekarza na 3,300 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen za pieczywo;

Edwarda Beka (Słowiańska 15), kupca macznego na 2 miesiące więzienia i 5,510 zł. grzywny, ogłoszenie wyroku w 2 łódzkich pismach, oraz wywieszenie kopii wyroku na przecag dnia 14 na drzwiach sklepu jego;

Dawida Kolskiego (Cegielińska 9), sklepkarza, za pobieranie nadmiernych cen za makę na 55 zł. grzywny.

Jan Wdowiak (Kilińskiego 199, skład artykułów spożywczych) został skazany na 27 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen za jajka;

Wojciech Stachura (Wólczańska 72), właściciel sklepu z węgłem został skazany na 23 zł. grzywny za pobieranie nadmiernych cen za węgiel, zaś Pinkusa Lichtenstajna (Wodny Rynek 14) właściciela sklepu żelaza sąd od odpowiedzialności sądowej uwolnił. (a)

## Wybory do Kasy chorych

nie będą odroczone.

Sprawa obywatelstwa kandydatów.

(b) Wobec rozpowszechniania wiadomości o odłożeniu wyborów do władz kasy chorych z powodu niezłożenia przez kandydatów dowodów obywatelstwa, dowiadujemy się iż wiadomości te są mylne.

O ile niektóre listy nie załączają tych dowodów, to wystarczy komitetowi wyborczemu zaświadczanie radnych lub władz miejskich i listy takie nie będą zakwestjonowane.

O ile jednak niektóre listy z in-

nych powodów będą uważane, to zainteresowanym przysługuje prawo w ciągu 3 dni złożyć skargę w okręgowym urzędzie ubezpieczeń za pośrednictwem kasy chorych i ten w ciągu 8 dni wydać decyzję.

Narazie jeszcze nie ustalono, jakie listy zostaną zakwestjonowane, lecz w każdym razie składający te listy będą mieli czas uzupełnić je, względnie zaskarżyć decyzję komitetu wyborczego.

## Niedość dać pracę, trzeba jeszcze podzielić ją sprawiedliwie.

Bezrobotni przed magistratem.

(b) W dniu wczorajszym kilkuset bezrobotnych robotników, zatrudnionych dotychczas przy planacjach miejskich, zaległo dookoła wydziału gospodarczego magistratu.

Ponieważ tłum przyjął groźną postawę, ławnik wydziału, Bednarczyk, postanowił przyjąć delegację bezrobotnych.

Bezrobotni oświadczyli, iż przy podziale pracy w planacjach miejskich dzieła się nadużycia, gdyż niejaki Grabowski na własną rękę wydał robotników, pracujących już dłuższy czas, natomiast przyjmuje innych. Delega-

cia domagała się, by zwolnionych zatrudniono przy robotach miejskich.

Po dłuższych ustulowaniach udało się uspokoić rozżalony tłum, oświadczeniem, iż winni nadużyć będą ukarani.

Ławnik Bednarczyk po zapisaaniu wszystkich bezrobotnych, część natychmiast przeznaczył do robót ziemnych, pozostali zaś w pierwszym rzędzie otrzymali wolne miejsca.

Tłum zgodził się na takie załatwienie sprawy i rozszedł się spokojnie.

## Tegoroczne urlopy pod znakiem zapytania.

(b) Jak wiadomo, w myśl ustawy, z dniem 1 maja winny rozpocząć się urlopy robotników.

Tymczasem w fabrykach metalowych przemysłowcy, wskazując na obecną redukcję, nie zgadzają się na udzielenie urlopów.

wobec czego delegacja klasowego związku zwróciła się do inspektora prac, który w sprawie tej ma porozumieć się z ministerstwem prac.

## Angielska sobota.

(b) Jak wiadomo w fabrykach jest przestrzegana t. zw. „angielska sobota”, podczas której robotnicy pracują tylko 6 godzin zamiast 8.

W odlewni Waigta przy ul. Senatorskiej od kilku już miesięcy trwa na tem de zatarz, gdyż administracja firm nie zgadza się

na stosowanie u siebie tego zwyczaju i płaci robotnikom jedynie za 6 godzin pracy.

Nie pomogły już kilkakrotne interwencje, wobec czego zostaje zwołane ogólne zebranie robotników fabryki Waigta, na którym zapadnie ostateczna decyzja w tej sprawie.

## Niepowołani szoferzy.

Automobilisci domagają się wprowadzenia ścisłej kontroli kierowców zawodowych i amatorów.

(p) Zebrani na ostatnim walnym zgromadzeniu szoferzy zw. zawodowego automobilistów w Łodzi, po omówieniu sprawy prowadzenia pojazdów mechanicznych uchwalili do dłuższej dyskusji następującą rezolucję:

Opierając się na rozporządzeniu ministra robót publ. i min. spr. wewn., pozwalającym samodzielne prowadzenie pojazdów mechanicznych na drogach publicznych tylko osobom, które uzyskały pozwolenie odnośnego województwa, domagamy się:

1) wprowadzenia ścisłej kontroli kierowców zawodowych, jak również i amatorów sportowców przez organy przynależne, jak to jest wprowadzone w stolicy i innych miastach Rzeczypospolitej;

2) dać baczną uwagę na miasta prowincjonalne i prowincje, gdzie szoferzy w większości wypadków nie posiadają pozwoleń;

3) przy kontroli ściśle przestrzegać orzeczenia wydanego na podstawie rezolucji komisji egzaminacyjnej, wyszczególnionych rodzajów pojazdów mechanicznych, czego również w wielu wypadkach się nie przestrzega;

4) przekontrolowania wszystkich kierowców, znajdujących się obecnie na posadach u posiadaczy aut na obszarze województwa łódzkiego, czy posiadają prawo prowadzenia aut, w razie nieokazania tegoż zawiesić w czynnościach i winnych przekroczenia karać;

5) przy kontroli domagamy się

dwóch przedstawicieli oddz. zw. zaw. automobilistów z głosem decydującym.

W odpowiedzi na powyższa rezolucję przesłało województwo do związku zawodowego automobilistów pismo, w którym podziela wyrażoną opinię, iż kontrola nad kierowcami winna być wzmocniona tak w Łodzi, jak i w powiatach, oraz, że opinia związku będzie uwzględniona przy wydaniu odnośnych zarządzeń.

Wniosek jednakże powołania dwóch przedstawicieli związku automobilistów z głosem decydującym do komisji przy kontroli kierowców, z powodu, iż w myśl ustawy z dnia 1 października 1921 r. o przepisach corzadkowych na drogach publicznych — czuwanie nad przestrzeganiem przepisów porzadkowych jest obowiązkiem zaprzysiężonej służby drokowej i organów policji państwowej, — a bezpośredni udział przedstawicieli organizacji zawodowych przy dokonywaniu kontroli nie jest przewidziany ustawą i nie może być uwzględniony.

O ile tego wymagania względy na interes ogółu lub dobro sprawy, urzędy państwowe ogłaszaia w pismach rezultaty dochodzeń urzędowych, lecz według istniejących ustaw nie sa obowiązane dawać sprawozdania ze swych czynności instytucjom lub osobom prywatnym.



W środę, dnia 16 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

**b. p. Mojżesza Primakow**

odbędzie się o godz. 7 i pół wiecz. w Synagodze Domu Starców fund. małż. Konstatao **nabożeństwo żałobne**, na które zaprasza krewnych, przyjaciół oraz członków Łódzk. Żyd. Tow. Opiekł nad Starcami

**ZARZAD.**

**TEATR, MUZYKA, ODCZYTY.**

**KWARTET SEVCIKA.**

Beokróć mówi się o muzyce kameralnej można zawsze usłyszeć zdanie, że publiczność nie interesuje się tego rodzaju muzyką, że te produkcje są ciężkostrawne. Jeżeli chodzi o punkt pierwszy, to trudno zrozumieć, czemu się publiczność nie interesuje. Co do punktu drugiego można poczynić zastrzeżenia: muzyka komnatowa jest rzeczywiście „ciężkostrawna”, jeżeli jest w klepskim wykonaniu. Rzadko widzimy audytorjum tak w kwartety wstuchane, jak to dało się skonstatować na sobotnim koncercie kwartetu Sevcika. Ażby tak oddziaływać na publiczność, trzeba tę muzykę przepuścić przez równie wibrujące nerwy, jak tego dokonali pp. Lhotski, Moravec, Prohazka i Fingerland, obdarzeni organizacją tak czułą na prądy wszelkiego piekna, bez względu na źródło, z którego te prądy biorą początek. Pamiętamy jeszcze odtworzenie kwartetu G-moll Debussy'ego przez tenże zespół w ubiegłym sezonie.

Tym razem usłyszeliśmy kwartet: Smetany „Z mojego życia”, Beethovena G-dur („Komplimentier—Quartet” zwany) i Schuberta D-moll, w którym wplątana jest pieśń „Śmierć i Dziewczyna”, stanowiąca temat do potężnych warjaacji.

Wszyscy partnerzy okazali się „siebie godni” i są stworzeni na komentatorów literatury kameralnej w wielkim stylu, na popularyzatorów arcydzieł.

Po wykonaniu szubertowskiego kwartetu artysty, wywoływani wielokrotnie, musieli okupić się naddatkiem: Fragmentem ze „Sultry” Sul'a.

Agencji Alifreda Straucha należy się szczerzy dank za te prawdziwą ucztę artystyczną. **F. R. Hał.**

**Teatr miejski.**

Dzisiaj teatr miejski daje dla zrzeszeń potężne dzieło St. Wyspiańskiego „Wesele”. Udział przyjmują cały zespół.

**Teatr popularny.**

Dzisiaj „Gałganiarz paryski” melodramat w 7 aktach.

**„Stabat Mater”.**

W Wielki czwartek, t. j. dnia 17 b. mies., o godz. 8,30 wieczorem w sali filharmonii wykonane będzie słynne oratorium religijne Rossini'ego p. t. „Stabat Mater” z udziałem najwybitniejszych sił operowych z Warszawy, mianowicie: Marii Mokrzyckiej (sopran), Marii Trampczyńskiej (alt), Adama Dobosza (tenor) i Zygmunta Mossoczego (bas) oraz chórów oratoryjnych stowarzyszenia handlowców polskich i orkiestry filharmoniczej. Ponadto program zawierać będzie „Cud Wielkopiątkowy” Wagnera i „Ave verum” Mozarta (Motet na cztery głosy solowe z towarzyszeniem orkiestry).

**„Ku rozwiązaniu tajemnic życia”.**

Dzisiaj więc o godz. 8 min. 30 w sali towarzystwa miłośników muzyki prof. Romuald Minkiewicz wyłoży oczekiwany z wielkim napięciem i zaciekawieniem odczyt, w którym ze zwykłą temu europejskiemu uczonemu swada poruszy i da rozwiązanie zagadnień, bez których zdrowy rozwój fizyczny ludzkości nie da się wprost pomyśleć. Prelekcja, łącząca w sobie to, co najważniejsze, z medycyny, chirurgii, biologii, higieny, wychowania dzieci i pielęgnowania matek, należy niewątpliwie do najciekawszych i najpożyteczniejszych odczytów w bieżącym sezonie.

**„Wskrzeszone ideały”.**

Jutro o godz. 8 min. 30 Iodzianle w sali filharmonii dowiedzą się z ust Józefa Wasowskiego (Widza) znakomitego, znawcy duszy ludzkiej wogóle, a społeczeństwa polskiego w szczególności, jak wielkie niebezpieczeństwo grozi powojennemu pokoleniu z powodu zatrącenia wszelkich ideałów i katastrofalnego wprost upadku etyki i moralności. Znakomity prelegent nie poprzestanie jednak na stwierdzeniu smutnej rzeczywistości. Na zasadzie nadzwyczaj skrupulatnych studiów porównawczych, opartych o dane z historii ludzkości od czasów najdawniejszych, red. Wasowski zniweczy niezasadniony prad pesymizmu, rzucając w nią przyszłość, w którą zwykliśmy patrzeć z rezygnacją, słoneczny promień nadziei na lepsze jutro, przyczem wskaże drogę, która ku tej lepszej przyszłości prowadzi.

**POLSKI LIKIER W AFRYCE POLUDNIOWEJ.**

Jak się dowiadujemy, powszechnie znana w kraju wytwórnia parowa likierów M. Łuby w Łodzi, otrzymała od jednej z większych firm w Transwaalu, od której sprowadza stale składniki do wyrobu swych likierów, zamówienie na kilkanaście wagonów likieru, przyczem towar ma być wysłany niezwłocznie. Prawdopodobnie w związku z tą transakcją daje się odczuwać na rynku naszym pewien brak likierów tej ogólnej lubianej marki, gdyż firma M. Łuba kompletuje towar na eksport.

Dlatego też, kto pragnie zaopatrzyć się na święta w likier M. Łuby, nie powinien zwlekać z zakupem do ostatniej chwili, gdyż zapas znajdujący się w sklepach delikatesów, w niedługim czasie będzie prawdopodobnie wyczerpany.

**Poszukuje się wykwalifikowanej osoby do niemowlęcia**

Oferty z pierwszorzędniemi referencjami do adm niniejszego pisma pod „H. K. F.” 621—3

**Na rzecz rodzin po bohaterskich strażakach.**

**OFIARY, ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI „GŁOSU POLSKIEGO”**

|   |                |
|---|----------------|
| Świętochowski   | mk. 30.000.000 |
| Ala i Romek Łascy                                     | „ 12.000.000   |
| Firma S. Blumberg                                     | „ 100.000.000  |
| Urzednicy, majstrowie i tkacze firmy Jakób Szmulewicz | „ 140.000.000  |
| Firma Hantwurcel i S-ka                               | „ 30.000.000   |
| Zebraue podczas pogrzebu u Sz. K.                     | „ 52.000.000   |

**Znana piękność Łódzka na gościnnych występach.**

**Nareszcie otrzymała stałe mieszkanie.**

Znana na bruku łódzkim piękność Waldemara Kostrzewska zo stała ukarana za szereg udowodnionych kradzieży 5-miesięcznym wiezieniem.

Terenem jej występów stała się ostatnio Warszawa, na której grasowała przybrana w rogatywke obarwa ch uniwersytetu warszawskiego.

Z powodu braku mieszkań wynajęła pokój w hotelu „Włochy” i podała ogłoszenie do gazet, iż młoda studentka poszukuje lekcji. W rezultacie tego ogłoszenia otrzymała kilka lekcji.

Pewnego dnia poznała młodego i eleganckiego oficera, który, odurzony jej pięknością, zaprosił ją do towarzystwa, a po kolacji posłużył gościnnie swym pokojem.

Po kilkudniowej zażytej znajomości poznała kapitana T., do którego się przeprowadziła. Po jednej tylko rozkosznej nocy spaowała do swej torby podróżnej wartościowsze rzeczy, a zamknawszy mieszkanie oddała klucz or dymansowi, spotkanemu na schodach.

Za uzyskane ze sprzedazy kradzionych rzeczy pieniądze, wvbrała się do Poznania.

W wagonie poznała się z p. R., który zaoflarował jej posadę u swoich krewnych w Aleksandrowie Po okradzeniu nowych dobroczynców wróciła do Warszawy.

Tu poznała się na stacji z telegrafista kolejowym p. Sielskim, proponującym jej podzielenie się swym pokojem w hotelu „Passage”. Po dwóch dniach, zabrawszy „na pamiątkę” palto i inne części garderoby, ułotniła się.

Urząd śledczy, powiadomiony o całym szeregu kradzieży, popełnianych przez młodą piekna „studentkę”, wszczął energiczne poszukiwania.

Sekretariat uniwersytetu nie znał nazwiska Kostrzewskiej.

Wreszcie wywiadowczy urzedu śledczego, na polstawie rysopisu, poznała w tramwaju sprytną złodziejkę, która w urzędzie śledczym przyznała się do wszystkich kradzieży.

**Sala Towarzystwa Miłośników Muzyki (Traugotta Nr. 1).**

Dzisiaj, dnia 15 kwietnia o godz. 8 30 wiecz.

**Prof. Romuald Minkiewicz**

wyłoży drugi i ostatni odczyt p. t.

**„Ku rozwiązaniu tajemnicy życia”**

Bilety po 3 i 6 milj. marek w kasie Filharmonji od 10—1 i 5—7 p.p.

**Sala Filharmonji (ul. Prezydenta Narutowicza 20)**

We środę, 16 kwietnia, o g. 8 min. 30 wiecz.

**Józef Wasowski (Widz)**

wyłoży odczyt p. t.

**Wskrzeszone ideały**

Kryzys duchowy i moralny powojennej Europy. Nauka minionych stuleci. Walka o czołowe miejsce w nowym świecie. Nowa legenda dzisiejszego świata. W przeczuciu najbliższych przemian.

Bilety od 2 do 6 milj. mk. w kasie Filharmonji od g. 10—1 i 5—7 pp.

**Stan Rachunków**

**ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO, Sp. Akc.**  
Centrali w Łodzi i Oddziałów: w Warszawie i Lwowie

**Stan czynny**

**Stan bierny**

|  | Na 1 lutego 1924  | Na 1 marca 1924   | Na 1 kwietnia 1924 |                                | Na 1 lutego 1924  | Na 1 marca 1924   | Na 1 kwietnia 1924 |
|--|-------------------|-------------------|--------------------|--------------------------------|-------------------|-------------------|--------------------|
| Gotowizna w kasie  | 46.183.246.531    | 250.065.424.459   | 153.009.080.257    | Kapitał zakładowy              | 1.200.000.000     | 1.200.000.000     | 1.200.000.000      |
| Pozostałość w P. K. K. P.                                    | 32.094.603.000    | 42.800.540.000    | 24.257.464.000     | zapasowy ustawowy              | 1.737.712.000     | 1.737.712.000     | 1.737.712.000      |
| „ w P. K. O.   | 331.551.708       | 44.830.059        | 601.014.685        | Rachunki czekowe i salda kred. |                   |                   |                    |
| Pieniądże, przekazy i weksle zagraniczne                     | 158.360.514.870   | 839.744.487.170   | 902.197.090.970    | rach. otwart.                  | 68.452.176.218    | 719.071.855.350   | 677.491.294.788    |
| Papiery procentowe własne                                    | 1.155.551.360     | 30.940.179.351    | 84.451.725.951     | Redyskonto weksli              | 3.392.000.000     | 874.400.000       | 23.545.980.000     |
| Weksle zdyskontowane   | 75.195.413.000    | 563.631.756.200   | 487.678.561.000    | Korespondencje Banki „Loro”    | 278.531.678       | 876.411.226       | 892.738.300        |
| Pożyczki terminowe, rachunki loruwe i r-ki otwartego kredytu | 264.602.590.207   | 312.486.191.728   | 464.770.363.344    | „Nostro”                       | 1.752.133.500.550 | 2.882.952.149.970 | 4.319.952.699.651  |
| Korespondencje Banki „Loro”                                  | 5.065.260         | 4.143.060         | 171.249.852        | Procenty i prowizje za 1924 r. | 219.594.649.421   | 340.263.811.564   | 489.039.192.808    |
| „Nostro”   | 1.548.898.981.714 | 2.027.519.665.088 | 3.564.026.365.543  | Różni za inkaso                | 77.009.269.000    | 198.394.599.409   | 1.505.797.532.000  |
| Koszty handlowe 1924 r.                                      | 63.695.391.236    | 157.227.655.450   | 251.238.774.601    | Rachunki Oddziałów             | 12.873.924.256    | 93.338.274.038    | 179.899.073.874    |
| Inkaso weksli  | 77.009.269.000    | 198.394.599.409   | 1.505.797.532.000  | Sumy przechodnie               | 46.442.111.275    | 50.697.113.417    | 44.580.668.251     |
| Rachunki z Oddziałami  | 35.681.429.181    | 100.714.636.163   | 163.174.107.999    | Rachunki różne                 | 36.908.434.097    | 21.752.289.978    | 172.905.853.479    |
| Rachunki różne   | 217.213.296.273   | 87.889.053.660    | 115.973.959.794    | Procenty i prowizje 1923 r.    | 417.795.397.926   | 417.795.397.926   | 417.795.397.926    |
| Koszty handlowe 1923 r.                                      | 117.390.853.081   | 117.490.853.081   | 117.490.853.081    |                                |                   |                   |                    |
|  | 2.637.817.756.421 | 4.728.954.014.878 | 7.834.838.143.077  |                                | 2.637.817.756.421 | 4.728.954.014.878 | 7.834.838.143.077  |







# Licytacje przymusowe.

Wydział Podatkowy Magistratu m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 16 kwietnia 1924 roku odbędą się licytacje ruchomości niżej podanych osób za niewpłacone podatki.

Bornsteina F. Borysza 29, stół 2 krzesła, Fremola wł. domu przy ul. Cegielińskiej 54, tremo, Gorfuńkiela H. Al. I Maja 7, zegar, Lipszyca Owsieja Zielona 11, 50 metr. sybiru, Szora Abrama Al. I Maja 11, kasa ogniotrwała, szafa, zegar, samowar, obraz, Szora Markusa Al. I Maja 11, pianino, kredens, tremo, stół, 8 krzesel, burko, Szeplkowicza Mendla, Al. I Maja 25, tremo Ciechanowskiego A. Al. I Maja 4, otomana, Abeshausa L. Gdańska 11, 2 krzesła, Bimela I. Konstancyńska 21, szafa, Rozcimana A. Konstancyńska 25, 2 walizki, Toppa Ch. Konstancyńska 28, lustro, Kiedrowskiego St. Konstancyńska 45, 4 krzesła, Goździka Henochia, Zachodnia 23, szafa, Gólu-chowskiego J. Szkolna 7, kanapa, Birnbaum A. Szkolna 17, kasa ogniotrwała, Eisnera A. Zachodnia 21, kredens, Smetkiewicza W. Szkolna 13, szafa i 4 krzesła, Wiznera M. Konstancyńska 18, kredens, Helmana J. Gdańska 18, kanapa, Landsberga D. Zachodnia 23, szafa, Klatkiewicza F. Gdańska 18, 3 krzesła, Kronenberga B. N.-Cegielińska 3-5, 2 kasy ogniotrwałe, Fajzenbaum E. Wólczańska 7, biurko, Józefa Rappoport, Południowa 44, kredens, otomana, pianino, Przygórskiego, Cegielińska 71, pianino, kredens, toaleta, zegar, szafa, Waliszewskiego, N.-Łagiewnicka 3, szafa, 2 krzesła, Rybalka D. Piotrkowska 26, 10 sztuk towaru, Tenenbaum J. Cegielińska 37, 2 sztuki towaru, Abramowicza J. N., Cegielińska 28, kredens, Zaka Antonego, Aleksandrowska 47, Jasnotkowskiego A. Franciszkańska 29, szafa, Lewandowskiego A. Cegielińska 24, 2 krzesła, Henczela E. Wólczańska 19, krzesło, Litwaka S., Brzezińska 16, 2 kapy, Ordynansa J. Brzezińska 7, kapa pluszowa, Kalisza J. Aleksandryjska 6, lustro, Jaśkowiaka B. Aleksandryjska 36, lustro, Krajcóra L. Mickiewicza 7, 2 krzesła, Trubowicza F. Ogródowa 3, 3 mtr.

towaru, Mirynica F. Szopena 5, komoda, Eilenberga F., Lipowa 3, 3 krzesła, Fradnesztaba L., Brzezińska 82, biurko, szafa, Hampeła M. Krzyżowa 12, kredens, Na lewajczyka W. Nowo-Silkawska 16, Henczela E. Wólczańska 19, krzesło, Rozenberga i Kurca, Wschodnia 70, paczka przedzwy-białej, Lomasa D. Gdańska 35, 2 fotele, Chabański Olszera, Aleksandrowska 121, stół, Fajmme-sera I. Pańska 25, stół, Ostrowiec-kiego N. Kilińskiego 46, szafa, Kra-kowskiego Z. Pomorska 69, biurko, prasa.

Dnia 17 kwietnia r. b. o godz. 9-cj rano:

Ofiksmara A. Gdańska 31, kredens, Hohenberga M. Gdańska 31a, kredens, Wienera M. Gdańska 35, kredens, Gotrubina Z. Zachodnia 41, kredens, Waldmana A. Pańska 11, kredens, lustro, Kubickiego J. Andrzeja 9, 3 szt. mur. 90 batystu, Klejna B. Piotrkowska 92, zegar, Kredel Olgi, Lipo-wa 87, serwanika, Szyper E. 28 p. Strz. Kan. 26, 1 paczka osnowy, Kaczmarek L. Zakatna 47, stół i 2 krzesła, Landau B. Piotrkowska 66, otomana, Działowski W.D. Piotrkowska 62, lustro, Warchew-keira B. Piotrkowska 59, 2 kapy pluszowe, Wojdyłowski Sz. Piotrkowska 51, sztuka towaru półwielnianego, Lipszyca Ch. Andrzeja 46, zegar, biblioteka, Gold-szajna L. Wólczańska 41, kredens, Frydrycha H. Podleśna 18, 2 biurka, towar bawełn. fabr. Barniaka J. Radwańska 49, 2 krzesła, Bane-ra E. Piotrkowska 170, kanapa, stolik, 2 fotele, Szycha Al., Al. Kościuszki 93, kredens, pomocnik, Feina I. Piotrkowska 200, kredens i pomocnik, Piszczkowskiego B. Piotrkowska 200, kredens, Nowa-ka Z. Rokicińska 133, maszyna do szycia, Kuźnika I. Andrzeja 14, szafa, Szulca T. Piotrkowska 157, otomana, Berfina A. Miłsza 58, 5 paczek przedzwy bawełnianej, Mu-szkatka i S-ka, Al. Kościuszki 10, 2 stoły, Krona Henocha, Piotrkow-ska 58, 2 tuziny chusiek, Knopfa A. Nowo - Targowa 20, zegar, Lu-ksenburga D. Pomorska 13, obrus, Jastrzebskiej R. Zielona 49, kapa Alfreda Michela, Miłsza 36, dwie paczki przedzwy.

## Dom Handlowo - Ekspedycyjny Leon Mendelsohn i S-ka

Łódź, Piotrkowska 81. Tel. 8-25.  
Pakownia i Składy: Zielona 6, tel. 21-19.

Podaje się do wiadomości, że wznowiliśmy dział eksped. tr. nspportów międzymiastowych a także zorganizowaliśmy specjalny dział ekspedycji przesyłki bazarowych w kierunku Górnego Śląska i Pomorza. Szybkie i punktualne wykonanie powierzonych zleceń. Magazynowanie. Asekuracja. Cienie transportów ODDZIAŁY:  
WARSZAWA: Bieleńska 9, tel. 212-40.  
POZNAN: Pocztowa 22, tel. 54-59.  
KATOWICE: Słowackiego 30, tel. 299.  
ZBĄSZYN I ŚCIENCZ. 3519-1  
ZASTĘPSTWA:  
BERLIN, Otto Schobert, Frankfurter Allee 513  
HAMBURG, Dreichtstr. 8.  
Korespondenci i zastępcy we wszystkich większych centrach handlowych.

## Ogólne Roczne Zebranie członków T-wa „LINAS-HACHOLIM“

odbędzie się we własnym lokalu przy ul. Południowej 19 w poniedziałek, dnia 21 kwietnia r. b. w I terminie o godz. 4 po poł., a w II terminie o godz. 5 po poł. tegoż dnia. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

ZARZĄD.

### Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie posiedzenia.
- 2) Wybór przewodniczącego.
- 3) Przeczytanie protokołu Og. Zebrania r. z.
- 4) Przeczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej.
- 5) Sprawozdanie za rok 1923.
- 6) Budżet na rok 1924.
- 7) Upoważnić Zarząd do wykończenia budynku T-wa.
- 8) Upoważnić Zarząd z prawem restytucji do zaciągnięcia pożyczki bądź to w Ł. T. Kr., bądź u osób prywatnych.
- 9) Wybory 10 członków do Zarządu i 5 członków do Komisji Rewizyjnej.
- 10) Wolne wnioski.

Na nadchodzące święta  
poleca nowo utworzony skład  
— tow. kolon. i delikatesów —

## H. Bernheim

### BOMBONIERKI

krajowe i zagraniczne oraz wszelkie cze-kolady, marmolady i inne cukry w b. wielkim wyborze. Bogaty wybór wszelkich artykułów kolonialnych.

Piotrkowska 30. Tel. 25-91.  
! Ceny konkurencyjne! ! Szybka obsługa!

## Kąpiele Centralne

Zachodnia № 38 3617-1

zawiadamiają, że wobec świąt Iaznie I Klasy czynne będą w srode, czwartek, piątek i sobotę, Iaznie II Klasy — w czwartek, piątek i sobotę.

### Wanny — codziennie.

Celem uniknięcia tłoku Sz. Bywałcy proszeni są o korzystanie z kąpiele w pierwszych dniach tygodnia. 617-1-

### Michał Reitberger Andrzeja 7.

jest upoważniony do wpłacania i od-cisków skarbowych i komunalnych oraz doręczania zeznań podatkowych.  
Uwaga: 15 b. m. upływa termin wpła-cania podatku obrotowego za m. marzec zaś 23 b. m. — składania zeznań o dochodzie oraz wpłacania przypadającej Kwoty.  
Nie odkładać na dni ostatnie.

### Przybłąkał się wyżeł

rasy niemieckiej. Odebrać można: Łakowa nr. 1, Sułocki. 12-1

### Zakład ogrodniczy O. Brennera

Wólczańska Nr. 100  
poleca na Święta Wielkanocne duży wybór kwiatów doniczkowych i żar-dzierek. Ceny przystępne. 615-4

### Znaleziono

portfel zawierający paszport wyd. na nazwisko Szmulowicz Dawida Odebrać można w admin. „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 106.

Aby uniknąć sirały, udaj się do fachowca!  
NOWO-OTWORZONY

## Sklep zegarmistrzowski - jubilerski Bronisława Kowalskiego w Łodzi przy ulicy Zachodniej 29 (róg Konstancyńskiej)

POLECA  
ZEGARKI pierwszorzędnych firm szwajcarskich  
ZEGARY ŚCIENNE  
BIŻUTERJE  
5624-1  
Wszelkie reperacje w zakresie zegarmistrz i jublerstwa wchodzące uskutecznią się solidnie pod gwarancją.

## Dom do sprzedania

przy ul. Konstancyńskiej.  
Cena 15,000 dol.  
Wiadomość H. Szpreiregen  
Nawrot 1a m. 23, od 3-4  
i od 7-8 wiecz. 643-1

### Przyjmuję

panie do czesania i manicuru, oraz wyrabiam spłoty lokli i peruki, utlenia i farbuję włosy po cenie przystępnej ul. Gubernatorska № 15 I p. m. 13; także przyjmuję uczennicę. 5-1

### Skład

z bocznica i zapasem węgla do odstapienia. — Wiadomość: Szko-lna 35 m. 10, od g. 12-5. 510-2

### Na wypłatę!

torebki 40-4  
firanki  
obrusy  
pończochy  
koszule  
męskie  
Piotr Chari  
Piotrkowska 37.  
(w podwórzu)

### Dr. W. Kapunowski

Gdańska (Długa) 42.  
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.  
Przyjmuje 12-2 pp. i 5-5 wiecz.

### Dr. Czesław Kon

Choroby uszu, nosa gardła i chirurg. Główny przyjez. 12-1 i od 4-7.  
Piotrkowska 113.

## ZDOLNY SPRZĘDAWCA manufakturzysty

potrzebny do interesu hurtowego w Wilnie. Oferty z podaniem referencji i curriculum vitae sub „Handyr“ nadsyłać do biura „Nowo-Reklama“, Warszawa, ul. Długa Nr. 9. 618-4

## Tow. akc. w Łodzi

poszukuje  
dyrektora handlowego

dobrze obznajmionego z klientelą i branżą. Oferty piśmienne z curriculum vitae adresować sub „Hapol“ do admin. „Głosu Polskiego“, Łódź, Piotrkowska 106.

## WYROBY FUTRZANE

W. Zusmanek  
Piotrkowska 19  
(w podwórzu) lewa 2-ga oficyna, 2 gie piętro. Telefon 24-66. 452-16

## Pokój

z oddzielnym wejściem, wodą i el. oświetleniem poszukiwany natychmiast. Oferty pod „Mil-jard“ do „Głosu“. 190-5

## Wyprzedaż likwidacyjna

po cenach niskich 643-5  
Świątecznych win węgierskich przeróżnych gatunków ozerwonego wina małagi, likierów koniaków, sliwowiec, miodu oraz spirytusu.  
I. M. Goldsznyt, Wschodnia 72

## Piękny wilk

czystej rasy  
trzyletni, kompletna tresura policyjna niemiecka do sprzedania w dobre ręce.  
Cegielińska 91 m. 28  
od 1 do 3 pp 646-1

## Potrzebna inteligentna panna do dziecka.

Zgłaszać się Kilińskiego 86, front, III piętro lewa strona. 644-2

## Młode inteligentne (bezdzielne) małżeństwo, poszukuje umeblowanego pokoju

w centrum miasta lub ulic przy-bocznych. Oferty do „Głosu“ sub „Józ-Loda“. 626-2

— Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi. —  
SALA FILHARMONJI.  
Dziś!! 15 kwietnia Dziś!!  
o g. 8.30 w.  
20-ty Wielki Koncert Symfoniczny  
Dyrekcja: SERGIJUSZ  
Kussewicki  
Dyrygent światowej sławy.  
Program: 1. C. M. v. Weber: Uwertura do op. „Oberon“ 2. Schubert: Symfonia H-moll „Niedokończona“ 3. a) Mussorwski: Swit nad rzeką Moskwą z op. „Chowańczyzna“ b) Romsk i Korsakow: Lot trzmiela 4. Czajkowski: Symfonia № 5.  
Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji kasa № 2 od 11-2 i od 4-aj.

Do sprzedania  
**6 selfaktorów**  
po 350 wrzecion  
(znajdujących się jeszcze w biegu)  
ogółem lub pojedynczo  
Zgłoszenia pod lit. „F. F. 100“ w adm. „Głosu Polskiego“

Najlepszą FARBA  
EMALJOWĄ do  
wszelkich robót malar-  
skich i lakierniczych jest  
**RIPOLIN**  
KOZEL i S-ka PRZEJAZD B; A. MILLER PRZEJAZD 4.

Wykwalifikowane robotnice  
na: łag-rkach, wrzecienicach i samoprzednicach mogą się zgłosić.  
Klasydy Włókiennicze Karol T. Buhle, Sp. Akc. w Łodzi ul. Hy-poteczna Nr. 10. 577-21



IAN OLESZA

18)

# TRYBUN.

Sztuka w 3-ach aktach z epilogiem.

(Ciąg dalszy)

**Lenas:** Ciceronie! Jestem trybunem wojennym, nie trybunem ludu. Niepowołanym do politycznych sporów i dysput! Pod rozkazami Cezara dowodziłem legionami, we krwi pływając w bitwach, przez Juliusza staczącym. Z nim przed gniewem Sulla z Rzymu uchodziłem. Z nim później odpicrałem Helwetów, podbiłem Hiszpanię i Luzytanię, z nim kładłem pod stopy Rzymu pół świata. Za nim w Egipcie skoczyłem do morza, kiedy Aleksandryjczycy wielkim tłumem rzucili się na nasz szczupły legion. Cezar nauczył mnie postuchoi żołnierskiego nie srogością, lecz własną wleomością obowiązkowi. Wiary rycerskiej dochowałem również Oktawianowi, z nim znów pod Mutyną gromiłem Antoniusza. W wierze tej urwała mi żołnierska, surowa miłość ojczyzny. Ona nie rozumie, a idzie za rozkazami wysokich wodzów, blasku Rzymu strzegących. Dlatego wzniam ci z całej szczerością. Stało się, że, kiedy na radzie tryumwiratu Antoniusz zwrócił się do mnie i do Hereniusza byśmy orzekli, czy podpisać proskrypcje na ciebie, który nie uznajesz władzy wojennej, głosowałem za tym wyrokiem. A potem ogarnął mnie niepokój i trwoga, że m skrzywdził zasłużonego męża, że m spłonił się sądem, który do żołnierza nie należy. To mię skłoniło, aby błagać Oktawiana o podanie ci ręki do zgody. Usłuchał, lecz postawił warunki. Daj mi wpływ mój nie stęga. I raz zbłądziwszy w sądzie, nieprzystojnym żołnierzowi, nie chce już wracać do sporów politycznych.

**Kwintus:** Słusznie. Przerwijmy ten spór. Wróćmy do warunków. Wyście wasze postawili. Czy wolno nam stawiać nasze?

**Lenas:** Jakże?

**Kwintus:** Niechaj tryumwirat zaprzestanie mor-

derstw. Niech poniecha proskrypcji. Będzie to zawieszeniem broni. Wtedy zaczniemy układać się z Oktawianem.  
**Luciusz:** O tak, ojciec, unik, wyrwałeś mi myśl tę z serca. Pozwólcie, iż sam udam się do Oktawiana i przekonam go, że Marek Tulliusz Cyncer i Kajus Juliusz Cezar Oktawian powinni być sprzymierzeńcami, że powinni kochać się, jak ojciec i syn, bo mądrość i anota Cyncerona oraz męstwo i zapal Oktawiana, spojone w jedno ogniwo, wzniosła Rzym na najwyższe szczyty sławy i szczęśliwości.

**Lenas:** Spróbuj młodzieńcze! Ja mam warunki, zgóry nakreślone. Nie wolno mi prowadzić rokowań. Ale polecono mi również postawić was w zwłocę, dać wam czas do namysłu.

**Kwintus:** Czy wolno ci zabrać ze sobą Luciusza i poprowadzić przed Oktawiana?

**Lenas:** Nie mam zakazu. Chętnie zabiorę. Oktawian stoj obzem niedaleko Gasy. Krótka to droga.

**Luciusz:** Więc idę z toba, Lenasie!

**Lenas:** Zgodzi (zamyśla się). Jestem jednak prawy żołnierz. Mogą czyhać zasadzki... Nie moje, nie Oktawiana. Czują tam Antoniusz, Lepid i Fulwja. Oktawian działał na własną rękę, wieżacz, że później zmusi ich do uległości. Lecz chciał mieć z waszej strony fakty spełnione. W obozie zamet. Oktawian wydał rozkazy legionom. Czy od razu go dosięgniemy.

**Luciusz:** Jadę bez trwogi. Nic gorszego stać się nie może, jak śmierć nas wszystkich. Jedźmy copredzej. Za własną myślą chciałyby się już puścić w pogoń.

**Cyncero:** Niechaj cę bogowie prowadzą! (Kwintus i M. T. Cyncero ściskają Luciusza. Lenas podaje dłoń Cynceronowi, potem Luciusz i Lenas odchodzą, a za nimi z ogrodu straż i niewolnicy).

### SCENA CZWARTA.

Marek Tulliusz i Kwintus, Cynceronowie, potem niewolnicy z Tusculanum.

**Kwintus:** Dadzą bogowie, że rzeczy obróca się pomyślnie.

**M. T. Cyncero:** Choćby nas jeszcze osobiste ocalenie spotkało, w przyjazne zdarzenie już nie uwierze.

Widać nadszedł zmierzch naszej rzeczywistości. (Po namysłu). Zakwitła ona, rozkrzewiła się wśród dzieł pokoju i wojny, lecz nade wszystko wśród technienia myśli wojennej. Rozum i wola krzenia charakteru. Zie czynny toż się w niewolę w środowisku, które kaźl. Rzymianin wsłuchiwał się długo w głos oratora i trybuna, ufając im, ich wymowa — ta ponęta szata prawdy i cnoty — była przyjaciółką pokoju, wychowawczyńią dobrze urządzionego państwa. Przybyła tu do nas zatem, gdzie narodziła się pierwsza Rzeczpospolita. Ale i tam, nie utrwałono cnót republikańskich. Kraj ten niewdzięczność okazał najlepszym obywatelom. Temistoklesowi i Koriafanowi, którzy, z ojczyzny wypędzeni, udali się do nieznajomości, gdzie śmierć tylko nie pozwoliła im wyrwać zemsty na ojczyźnie.

Dziś kraj nasz i nam okazuje niewdzięczność. Gdyby nie doszło do porozumienia z Oktawianem, a tem się nie będzę, czyż mamy naśladować upadek Korjolan i ratować się podobną ucieczką? Lepiej zginąć!

**Kwintus:** Wszak w Macedonii Brutus i Kasjusz stana na czele naszych wojsk republikańskich. To nie będzie walka z Rzymem, lecz Rzymu z dyktatorami. To nie zdrada Korjolan!

**M. T. Cyncero:** Ani moją dłoń już do oręza, ani oręż wkrzesei ducha, który zamartw w Romie.

**Kwintus:** Dlaczego? Czyli Rzymowi nie nadal wolności i ustawy republikańskiej Luciusz Juniusz Brutus, który właśnie siła przekonania, jak twoje, powalił władcy, królewski ród Tarkwiniuszów?

**M. T. Cyncero:** Wskazałeś dobry przykład, lecz przedomniłeś, że Luciusz Juniusz Brutus przentkonal tej wyroczenie Apollina, że wypędził króla, a państwo uwolnił od dziedzicznego panowania, że ujął to państwo w kluby praw i sądów, że zgładził samą pamięć królewską go imienia. Sprawili to wprawdzie mocą przekonania, siłą wymowy i mądrości, acz zmyślona prostota pokrytej, ale dziś widzę, że takiego przekonania niema już w Romie, niema ducha, w który możnaby tchnąć wiarę, a i niej czyn wykrzesać.

(D. c. n.)

**Teatr „SCALA” Ostatni występ Warszawskiego teatru „ROZMAITOSCI” daną będzie**  
**Romantyczna panna** w głównej roli — **Kazimierz Stepowski**  
 Tyłko dziś, o godz. 8.30 wiecz.  
 Komedja w 3 aktach Martinez Sierra przekład Wiktora Poplawskiego

**Dom konfekcyjny**  
**SZMECHEL i ROZNER**  
 ul. Piotrkowska 100, filja 160.  
 Sprzedaż świąteczna po nader przystępnych cenach.

|  |   |
|--|---|
| <b>Palta damskie</b>                   | <b>Garnitury męskie</b>                         |
| z mater. trensz 45.000.000             | z wełn. Streichg 125. — 105.000.000             |
| • angiels. 125 110 — 85.000.000        | • bostonu 150.000.000                           |
| • kowerkot 150 — 125.000.000           | • kamjarnu 190.000.000                          |
| • prima satyny 185 — 165.000.000       |   |
| <b>Suknie damskie</b>                  | <b>Palta męskie</b>                             |
| z szewiotu 35 28 — 25 — 22.000.000     | ostatni krój z angiel.                          |
| • czystej wełny 75 — 65 — 55.000.000   | des. materiału 125 — 110.000.000                |
| • trykotyny jedw. 65 — 55 — 40.000.000 | z kowerkotu 175 — 150.000.000                   |
| • Etaminy 62 — 48.000.000              |   |
| <b>Spódniczki</b>                      | <b>Spodnie</b>                                  |
| ostatnie fasony                        | z sztreichzarnu w paski 38.000.000              |
| z szewiotu 165                         | • kamjarnu 75 — 65.000.000                      |
| • czystej wełny 35 —                   |   |
| • gabardiny 65 —                       |   |
|  | <b>Garnitury dla chłopców</b>                   |
|  | z trwałych materiałów po konkurencyjnych cenach |

**Swetrowe kamizelki i bluzki**  
 najnowsze kolory i fasony 25 — 21 — 19 — 11.000.000. 254-1  
**Wykwintna bielizna damska**  
 najlepsze wykończenie z batystu, opalu po przystępnych cenach.

Większe biuro elektrotechniczne instalacyjne i handlowe poszukuje od zaraz **zdolnego akwizytora** ze stałą pensją i prowizją. Ołerty z referencjami do Adm. „Głosu” sub. „A. B. C.” 78-2

**LECZNICA** dla przychodzących chorych przy ul. Zachodniej 27, (pob. Koszar. Szpitala). Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od godz. 9 do 5.30 pp. **Gabinet dentystryczny** (leczenie, plombowanie, wstawianie szpów. Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Pinsenem i lampą kwarcową. Szczępienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 3 miljony mk. Operacje, opatrunki i zabiegi od umowy. 3511

**NA WIELKANOŚĆ NA WIELKANOŚĆ**  
 Koszule męskie Krawaty Rękawiczki Trzykoty  
 Kozłowski Krawaty Kozłowski Skarpełki  
 jak rzeczni 1924 kosztują nagle w wielkim wytworze  
**PETERSILGE** Piotrkowska 93.

**Ogłoszenia drobne**  
 Po 75.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk 50.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 500.000

**Nauka i wychow.**  
 Matematyki jezyk zyków użz elia student Rozental, Kilińskiego 91 m. 5 g. 7 (druga brama) 141-1-n

**Kupno i sprzedaż**  
 Kupuję meble A.A., dywany, futra garderobę, maszyny do szycia oraz samowary. Placę najile pie i. Łaźnik, 8 go Sierpnia 25 m 13. 3 k

**Wózek sportowy**  
 Wózek sportowy w różnych gatunkach po cenie przystępnej po eca Reitberger, Piotrkowska 107 m 10. 508-5-k

11 miesięczny pleśnik z dobrą treścią oraz gramofon od sprzedania Szkolna 25, m. 25, ewa ofic. 11 n.

**Posady i prace. Poszukiwane**  
 Agenta fabryki. Hurtowni lub biurowego do sprzedania i przyjmowania z mowia i przyjmowania energiczny, fachowo obeznany handlowiec na Łódź, może być na wyjazd. Ołerty proszę pod 5638.

progiata z o-o letnią praktyką apteczną w Rosji, 2-letnią w większej hurtowni aptecznej w Polsce, obzajmiony dokładnie z bakteriochemiczną analityką, poszukuje posady w aptece lub większym składzie aptecznym. Ołerty z warunkami pod T. K. 114 do adm. „Głosu” 485-2 np

**Zaofiarowane.**  
 Ofiarowane: (samodzielnny) do gabinetu na wyjazd. Warunki dogodnie. Ołerty do „Głosu Pol.” sub. Z. G. Z.” 912 pz

praktykant potrzebny do o-rodnicтва. Ołizsze wiadomości w kwiaciarni, Piotrkowska 91, 7-2-pz

poszukuje posady do dziecku wólczańsk 35 m. 5 650-1-pz

uzupełniacze swiadczeń w poszukiwaniu od zaraz Potulniowa 24, S. Majranc. 58-1-pz

**Lokale, mieszkania**  
 Odstępuje pokój z kuchnią i pojedynczymi. Ołerty do adm. „Głosu” pod „K. S.” 657-1-m

**Opowiedzenia rozm.**  
 młoda inteligentna panna (iz.) pragnie uzupełnić swoje wychowanie (posiada cztery klasowe wykształ.) pragnie poznać osobę, którą by bezinteresownie służyła wskazówkami. Oł. „L’oste Restante” dia „A. B. 1000” 10-2d

**Z młodzieńcami**  
 kawalerów na bryczki stanowiących poszukujących mieszkania w rodzinie z osiemnastu letnim wejsciem znow z celowznu użymaniem Ołerty do adm. „Art. K.”

**DO SPRZEDANIA:**  
 1 para Karych Koni, powóz, 1 landoletka, 1 Karetka, 3 powozy, 1 bryczka, 1 nowa rolwaga z patent. osiami.  
 Do obejrzenia: Główna 8, od godz. 10-1 i od 3-5 po poł. 3607-3

**Franelki, Skorochochy Sandałki Buczki dziecięce, Pantofle lakosowe, ranoie domowe**  
**MODELE PARYSKIE**  
**Fabryka obuwia, Ogródowa 2,** (pob. Koszar. Szpitala) Sprzedaż detaliczna i hurtowa. W soboty sklep otwarty 9-12

**NA RATY!!**  
 Garderoba damska i męska, gotowa i na obstatunek, oraz białe towary, trykotyna, gabardyna i inne  
**BARBARA — Łódź, ul. Kilińskiego 41** w podwórzu, lewa oficyna  
 Z powodu wyjazdu sprzedam **warsztat ślusarsko-mechaniczny** z całym urządzeniem przy ul. Brzezińskiej Nr. 72. Cena przystępna. Wiadomość: Marysińska Nr. 18, u Janickiego.

**Parlopfon, Beka, Odeon**  
 Płyty gramofonowe do tańca świeżo nadeszły.  
**ALFREDA LESSIGA**  
 NAWROT 22. 542-5